



KAMPANIA WYBORCZA

Tusk nisko kłaniał się Rosji

Prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński podczas swojego weekendowego spotkania z wyborcami podkreślał ogromne znaczenie kwestii bezpieczeństwa dla przyszłości Polski i przypomniał, jak ta sprawa była traktowana w czasie rządów PO-PSL. – Donald Tusk prowadził politykę pod dyktando przede wszystkim Niemiec, ale także bardzo nisko kłaniał się Rosji – mówił. Zapowiedział też, że być może jeszcze w tym roku zostanie powołana komisja ds. zbadania wpływów rosyjskich. **s.5**

codziennie


**Gazeta
Polska**



Natalia Burlinova, poszukiwana przez FBI za szpiegostwo na rzecz Rosji, w latach 2013–2016 uczestniczyła w Polsce w spotkaniach organizowanych przez Fundację Batorego. Udzieliła też „Tygodnikowi Powszechnemu” wywiadu wychwalającego Władimira Putina, przekonując, że Rosja pod jego rządami jest w pełni... demokratyczna.

POSZUKIWANA PRZEZ FBI ROSJANKA AKTYWNI DZIAŁAŁA TAKŻE W POLSCE

ROSYJSKI SZPIEG I FUNDACJA SOROSA

s.4

POLSKA

ABW sprawdza incydenty na kolei

Od czwartku trwa czarna seria na polskich torach. Tylko w ostatnich dniach mieliśmy do czynienia ze zderzeniem pociągów w Skiernewicach, wykolejeniem się dwóch składów, zderzeniem pociągów z koparką i busem oraz z błędnym skierowaniem pociągów w Warszawie. Służby zatrzymały dwóch mężczyzn ze sprzętem radiowym, którzy mogli paraliżować ruch kolejowy. **s.3**

POLSKA

Sergey z Zielonych chce skarżyć Polskę

Niemcy nie rezygnują ze swoich planów wobec Odry. Niemiecki europoseł rosyjskiego pochodzenia Sergey Lagodinsky wezwał rząd w Berlinie, aby pozwał nasz kraj w związku z rzekomym „łamaniem prawa” w kwestii inwestycji, które są wynikiem porozumienia obu krajów. Polityk w przeszłości zabiegał o to, by organizacje pozarządowe miały swobodny dostęp do granicy z Białorusią. **s.3**

ŚWIAT

Włosi zszokowani liczbą imigrantów

Lampedusa nie zmieści ani jednego imigranta więcej – poinformował prefekt włoskiej prowincji Agrigento Filippo Romano, prosząc o pomoc w rozmieszczeniu obcokrajowców masowo przybywających do Włoch. W ciągu zaledwie 24 godzin na wyspie zacumowało 65 łodzi z kilkudziesięcioma imigrantami. **s.7**

PUBLICYSTYKA

Ciemne chmury nad niemiecką gospodarką

Niemiecka gospodarka od dłuższego czasu przeżywa trudne chwile. Chodzi nie tylko o drożące surowce energetyczne i wzrastającą zależność od Chin. W obecnej formie mocno odzwierciedla ona minioną epokę – wiek uprzemysłowienia – i nie nadąga za nowym, technologicznym duchem czasu. Rosyjska inwazja na Ukrainę jaskrawo to unaoczniała. **s.14**



9 772083 711012



Lucy Maud Montgomery
(1874–1942) kanadyjska powieściopisarka, autorka m.in. cyklu powieściowego „Ania z Zielonego Wzgórza”
\\ Unikanie odpowiedzialności – to przekleństwo nowoczesnego życia,
to tajemnica niepokoju i niezadowolenia prześladowającego świat dzisiejszy. \\



POGODA

Poniedziałek 28.08	Deszczowo
WSCHÓD słońca 05:39	ZACHÓD słońca 19:35
Imieniny obchodzą: Adelina, Adolinda, Aleksey, Augustyn, Bibian, Bonifacy, Folke, Fortunat, Hermes, January, Julian, Mojżesz, Pelagiusz, Sobiesław, Wanesa, Wysomir	
Gdańsk 24°C 17°C	Lublin 29°C 21°C
Katowice 25°C 17°C	Kraków 27°C 18°C
Łódź 25°C 16°C	Poznań 20°C 13°C
Warszawa 27°C 18°C	Wrocław 22°C 14°C
Wtorek 29.08	Deszczowo
WSCHÓD słońca 05:41	ZACHÓD słońca 19:32
Imieniny obchodzą: Andrzej, Beata, Beatrycze, Eutymiusz, Flora, Hipacy, Jan, Krescenty, Mederyk, Mederyka, Michał, Racibor, Sabina, Sebbus, Świętosław	
Gdańsk 18°C 17°C	Lublin 34°C 19°C
Katowice 23°C 16°C	Kraków 25°C 16°C
Łódź 25°C 17°C	Poznań 18°C 14°C
Warszawa 31°C 19°C	Wrocław 19°C 14°C

TOMASZ TELUK

Ryzykowny wybór

Przetarg na dostawę floty aut elektrycznych dla Poczty Polskiej wygrał chiński gigant motoryzacyjny. Powierzenie strategicznych usług narodowego operatora produktom państwowego przedsiębiorstwa w kraju rządzonym przez partię komunistyczną jest zawsze ryzykownym pomysłem. Pekin używa swoich technologii do uzależniania od siebie słabszych państw, monitorowania rynków, zbierania danych. Dlatego zarówno w USA, jak i w Europie unika się angażowania firm z Państwa Środka w telekomunikację, logistykę i przemysł. Usługi pocztowe są usługami publicznymi, świadczonymi przez państwowego monopolistę. Oprócz obywateli korzystają z nich instytucje państwowe i firmy. Czy rozsądne jest opieranie floty aut Poczty Polskiej na produktach chińskiej firmy związanej z reżimem w Pekinie? Z pewnością nie.

Rafał Zawistowski



GRZEGORZ WSZOŁEK

Pierwszy deep fake w kampanii wyborczej

Koalicja Obywatelska zastosowała nieznany wcześniej standard w kampaniach wyborczych po 1989 r. Sztabowcy wpadli na „genialny” pomysł, który może na stałe odmienić polską politykę i uczynić z niej jedno wielkie bagno kłamstwa. Oto w spocie KO usłyszeliśmy głos Mateusza Morawieckiego czytającego mejle ze skrzynki Michała Dworczyka. Głos nie należy do premiera, ale do... sztucznej inteligencji. Podrobiono go bez wyraźnego oznaczenia, że partia opozycyjna wykorzystała AI. Tym samym KO stworzyła pierwszego deep fake'a w historii kampanii wyborczych III RP. Co gorsza, Borys Budka w piątek wyraził zadowolenie z dokonanej manipulacji. Tak, to samo środowisko zarzeka się, że było inwigilowane przez służby i nekane jak w reżimie totalitarnym. Co będzie dalej? Wymyśli fałszywy dialog między politykami? Spróbuje skompromitować przy użyciu sztucznej inteligencji rywali nie tylko z PiS, lecz także z opozycji – wszak coraz wyraźniej zaznacza się konkurencja KO z Trzecią Drogą i Lewicą – bo „tak trzeba”? KO przetarła szlak. Jeśli sama padnie ofiarą deep fake'u, nie będzie mogła narzekać na to, że zastosowano kłamstwo przy użyciu nowych technologii.



Marcin Wolski

Wariacje wagnerowskie

Czekistów sfera szczątki zbiera,
kręci się z nimi prokurator.
Skończył festiwal się Wagnera,
choć tak go lubił sam dyktator!
Ech, sztuka, cenil ruskiej mir ją,
aż dreszcz przenikał moc narodów.
Festiwal zaczął się „Walkirią”,
zakończył szybko „Zmierzchem bogów”.
Symfonia zbrodni nie przemija,
w Polsce to wiemy od pokoleń.
Kreml nie wybacza, Kreml zabija.
Świat wreszcie pyta się o Smoleńsk.
Cichną akordy „Parsifala”,
pan P. zdradzony pośród przekleństw,
nie szuka już Świętego Graala,
szefowi miejsce zajął... w piekle.

Joanna
LichockaPiotr
LisiewiczMentalność
POstkomuny

Finansowany m.in. przez niemiecki rząd – za pośrednictwem Fundacji Adenauera – a organizowany przez POstkomunę tzw. Campus Polska jak co roku pokazuje skrywaną zwykle prawdę o tym środowisku. Spotkania są wyłącznie z działaczami POstkomuny i jej propagandystami, ale w luźniejszej atmosferze, zwykle wymyka im się z ust słowo prawdy, o co w istocie im chodzi. Zatem była premier dała do zrozumienia, że programy społeczne 500 czy 800+ to rozdawnictwo, jej rząd tego nie robił, bo „dawał wędkę, a nie rybę”. Były minister Janusz Lewandowski oświadczył wprost, że to i owo z majątku narodowego trzeba jeszcze wyprzedać. Propagandyści z frontu Platformy bez ogródek zapowiadają czystki w mediach i wprowadzenie cenzury. Jak wiadomo, zastosowali to już na Campusie – ci, którzy nie dość gorliwie uprawiają w ocenie PO propagandę, zostali z imprezy, mimo wcześniejszego zaproszenia, wyrzuceni. Wiemy więc dzięki Campusowi, co jest w programie PO – 800+ ma być co najmniej ograniczone, majątek wyprzedawany, a wolność mediów zniszczona. Mentalność tego towarzystwa nie zmienia się bez względu na liczbę porażek, jaką w kolejnych wyborach poniosło. POstkomuna nie uczy się niczego.

Dwa
samoloty

Lech Kaczyński był polskim mężem stanu, Jewgienij Prigożyn dowódcą wypuszczonych z więzień bandziorów. Na pierwszy rzut oka niemożliwe jest, by tych ludzi, będących swoim przeciwnostwem, coś łączyło. A jednak tak jest. Obaj podważyli władzę Putina – Prigożyn nad Rosją, prezydent Kaczyński nad Europą Środkowo-Wschodnią, w tym dawnymi republikami ZSRR. Nie tylko przyczynił się do uratowania Gruzji, ale co gorsza zrobił to z przywódcami Ukrainy, Litwy, Łotwy i Estonii. Europa „gorsza” zachowała się jak państwa mające pełną podmiotowość i wolę walki, a nie tylko niepodległość na papierze, mocno przesyconą rosyjskimi wpływami. „Putin musiał dokonać ostentacyjnej zemsty na Prigożynie... by udowodnić, że nie jest słabym przywódcą” – pisze amerykański Instytut Studiów nad Wojną, i to jest oczywiste dla wszystkich. Podobnie było z ostentacyjnym zamordowaniem Lecha Kaczyńskiego. To było pokazanie narodom regionu: jesteście nadal nic niewartymi posowieckimi ban-tustanami, skoro mogą zabić waszego przywódcę. Kto tego nie widział, był ślepy. Kto tuszował tę zbrodnię, wyśmiewając „teorie spiskowe”, okrył się hańbą, tak jak ci, co kłamali o Katyniu i wysługiwali się Sowietom w PRL.



POLSKIE SĄDY CORAZ SZYBSZE

WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI \ Średni czas trwania postępowań w sądach skrócił się między 2021 a 2022 r. – ogłosił minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro. – Sądy załatwiły niemal pół miliona spraw więcej – dodawał. Polityk ocenił, że poprawa wyników wiąże się z cyfryzacją sądownictwa.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

PONIEDZIAŁEK 28 SIERPNI 2023

3

BEZPIECZEŃSTWO \ Służby weryfikują, czy doszło do sabotażu

ABW sprawdza incydenty na kolei

Od czwartku trwa czarna seria na polskich torach. Tylko w ostatnich dniach mieliśmy do czynienia ze zderzeniem pociągów w Skierniewicach, wykolejeniem się dwóch składów, zderzeniem pociągów z koparką i bussem, a na koniec z błędnym skierowaniem pociągów w Warszawie. Jakby tego było mało, przestępcy doprowadzili do nieuprawnionego nadania sygnału radio-stop, co sparaliżowało ruch w dwóch województwach w nocy z soboty na niedzielę. Wczoraj również zatrzymywano pociągi w województwie podlaskim. Tym razem jednak służby złapały dwóch mężczyzn ze sprzętem radiowym.

Jacek Liziniewicz

Czwartek wydawał się sądnym dniem dla polskich kolejarzy. Sądząc po natężeniu zdarzeń, aż trudno uwierzyć, że obyło się bez ofiar. Najpierw pociąg relacji Białystok – Warszawa, wyjeżdżając ze stacji, wypadł z torów. Na szczęście 150 osób wyszło z wypadku bez szwanku. Tego samego dnia doszło również do wypadku na przejeździe kolejowo-drogowym w woj. zachodniopomorskim. Pociąg relacji Gryfice – Koszalin uderzył w busa. Kierowca, chociaż poważnie ranny, to jednak przeżył. Trzecim czwartkowym incydentem była sytuacja ze Skierniewic, gdzie lokomotywa PKP Cargo wykoleiła się i uderzyła w bok pociągu Kolei Mazowieckich. – Polska kolej należy do najbezpieczniejszych wśród kolei europejskich. Mimo to również na naszej infrastrukturze zdarzają się takie dni jak dzisiaj. Chociaż gdy szukaliśmy w pamięci i statystykach takiego dnia, to przyznam szczerze, że ci z nas, którzy pracują najdłużej w firmie, takiego dnia nie pamiętają. Kumulacji wielu rozmaitych zdarzeń, które rozłożyły się w różnych miej-



Polskie służby badają, co było przyczyną czarnej serii na polskich torach | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

scach kraju i miały wpływ na dzisiejszy ruch kolejowy – mówił jeszcze w czwartek wiceprezes zarządu PKP PLK Mirosław Skubiszyński.

Piątek jednak również nie był bardziej szczęśliwy. W Warszawie jeden pociąg otarł się o koparkę wykonawcy inwestycji, drugi został wyprowadzony na zły tor. Z kolei w województwie zachodniopomorskim doszło do niepokojącego incydentu. Jak podały nad ranem PKP Polskie Linie Kolejowe, w nocy z piątku na sobotę w woj. zachodniopomorskim doszło do nieuprawnionego nadawania sygnału radio-stop na linii 273 odcinek Daleszewo

– Szczecin Główny oraz na linii 351 odcinek Choszczno – Szczecin Główny. Sygnał był odbierany przez posterunki ruchu i maszynistów pociągów znajdujących się w tym obszarze. Składy zostały automatycznie zatrzymane. Okazało się, że nie było niebezpieczeństwa dla pasażerów, ale ruch został wstrzymany, a w efekcie tych działań pociągi notowały opóźnienia. W sieci pojawiają się nagrania z pociągów, na których słychać, jak z odbiorników krótkofalowych lecał hymn Rosji i przemówienia Władimira Putina. PKP postanowiły zaalarmować służby. – Agencja Bezpieczeństwa

Wewnętrzne, we współpracy z innymi instytucjami – PKP, policją i UKE oraz Służbą Ochrony Kolei, prowadzi działania mające na celu ustalenie przyczyn nieuprawnionego wykorzystania systemu łączności używanego do zarządzania ruchem kolejowym w Polsce – poinformował Stanisław Żaryn.

Sytuacja powtórzyła się kolejnego dnia. Tym razem w województwie podlaskim doszło do trzech incydentów. Białostocka policja zatrzymała dwóch mężczyzn, którzy mieli nadawać sygnały radio-stop i doprowadzili do wymuszonego postoju pociągów w różnych miejscach

Polski – podało RMF FM. Do zatrzymania doszło w jednym z mieszkań przy ul. Radosnej w Białymstoku. Zatrzymani w sprawie nieuprawnionego nadawania sygnału to 24-latek i 29-latek. Jeden z nich jest mieszkańcem powiatu skierniewickiego. Sprawa może być jednak rozwojowa. Tuż po zatrzymaniu mężczyzn sygnały radio-stop odnotowano również we Wrocławiu.

To kolejny podobny przypadek po wybuchu pełnoskalowej wojny na Ukrainie. W marcu 2022 r. na sieci kolejowej w Polsce wystąpiły usterki urządzeń sterowania w kilkunastu lokalnych centrach sterowania odpowiedzialnych za prowadzenie ruchu kolejowego. Wtedy Alstom – firma, która przejęła powiązanego z Rosją i skompromitowanego Bombardiera – wziął na siebie winę. Ministerstwo Infrastruktury nie ukarało jednak firmy. Sprawę również zgłoszono do służb. – Sprawa jest poważna. Mamy do czynienia ze zdarzeniem o charakterze kryminalnym, które musi zostać wyjaśnione – mówi Jerzy Polaczek z sejmowej komisji infrastruktury. Wielu ekspertów podkreśla, że na polskich torach nadal używa się sprzętu, który jest w pełni transparentny dla Rosjan. Szacuje się, że 50 proc. urządzeń do sterowania ruchem jest potencjalnie łatwym celem rosyjskich hakerów. System radio-stop można z kolei paraliżować przy użyciu sprzętu radiowego.

Sergey z Zielonych chce skarżyć Polskę

POLSKA W UE \ Niemcy nie rezygnują ze swoich planów wobec Odry. Niemiecki europoseł rosyjskiego pochodzenia Sergey Lagodinsky wezwał rząd w Berlinie, aby pozwał nasz kraj w związku z rzekomym łamaniem prawa w kwestii inwestycji, które są wynikiem porozumienia obu krajów. Polityk, który teraz błysnął, w przeszłości zabiegał o to, by organizacje pozarządowe miały swobodny dostęp do granicy z Białorusią, a Nord Streamu 2 jego zdaniem Niemcy powinni używać jako narzędzia wpływu na Rosję.

Sergey Lagodinsky to ciekawa postać. Ma pochodzenie żydowskie, a jego dziadkowie mieszkali w Odessie. Losy wojenne rzuciły rodzinę najpierw do Moskwy, a potem do Astrachania. To właśnie w tym mieście w 1975 r. urodził się dzisiejszy niemiecki europoseł.

Do Niemiec przeniósł się w 1993 r. i został „uchodźcą” z Rosji. W Niemczech skończył Uniwersytet w Getyndze, a następnie drugi

kierunek na Uniwersytecie Harvarda. Uzyskał doktorat z prawa na Uniwersytecie Humboldtów w Berlinie. Był też stypendystą wielu programów. Na jednym z nich spotkał się z Aleksiejem Nawalnym.

Mimo że w Niemczech uchodzi za eksperta od problematyki rosyjskiej, to nie sposób nie zauważyć, że jego opinie są dość naiwne. W wywiadzie dla „TAZ” opowiadał, że Nord Streamu 2 trzeba

używać do tego, by poprawiać sytuację społeczeństwa obywatelskiego w Rosji. Teoretycznie pozostaje przeciwnikiem Putina, ale jednocześnie mówił o współpracy z Rosją. „Możemy współpracować z Rosją i Chinami, ale nie ślepo i naiwnie. Musimy uznać ich geostrategiczne interesy” – mówił.

Polityk chętnie angażuje się w atakowanie Polski. Tak było w sprawie chociażby muru na granicy polsko-

-białoruskiej. Podobnie jak lewica w Polsce również i on apelował o swobodny dostęp przedstawicieli organizacji pozarządowych i dziennikarzy do granicy. Twierdził, że UE powinna stworzyć procedury azylowe mające ułatwiać przyjmowanie uchodźców z Białorusi, czyli tym samym biznes służbom białorusko-rosyjskim.

Teraz europoseł zabrał głos w sprawie Odry. Zaapelował o to, by rząd niemiecki po-

ciągnął Polskę do odpowiedzialności. Polacy nie mają jednak zamiaru się cofać. „Urodzony w Rosji niemiecki europoseł Sergey Lagodinsky zapowiada pozwanie polskiego rządu z powodu prac na Odrze. Niemcom nie podobają się polskie inwestycje. I na Odrze, i w Świnoujściu, i w wielu innych miejscach. Chcą odebrania Polsce środków europejskich, jeśli są wydawane inaczej, niż życzy sobie Berlin. Można odnieść wrażenie, że Niemcy najchętniej widzieliby Polskę jako coś w rodzaju skansenu albo rezerwatu” – napisała na Twitterze Beata Szydło.

.....
(jal)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

O SZTUCE

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

POSZUKIWANA PRZEZ FBI ROSJANKA AKTYWNIIE DZIAŁAŁA TAKŻE W POLSCE

Rosyjski szpieg i fundacja Sorosa

Natalia Burlinova, poszukiwana przez FBI za szpiegostwo na rzecz Rosji, w latach 2013–2016 r. uczestniczyła w Polsce w spotkaniach organizowanych przez Fundację Batorego. Udzieliła też „Tygodnikowi Powszechnemu” wywiadu chwalejącego Władimira Putina, przekonując, że Rosja pod jego rządami jest w pełni... demokratyczna.

Piotr Nisztor

Rosyjskie służby specjalne prowadzą operacje lokowania w zagranicznych mediach, m.in. w krajach Unii Europejskiej i Stanach Zjednoczonych, kremłowskiej propagandy. Ich szczegóły zostały opisane w odtaśnionej niedawno analizie amerykańskich służb. Fragmenty dokumentu w piątek, 25 sierpnia ujawniły CNN i „New York Times”. Z analizy wynika, że kluczową rolę w tych operacjach ma odgrywać Federalna Służba Bezpieczeństwa (następczyni sowieckiego KGB), która poprzez finansowane organizacje i podmioty od lat buduje za granicą relacje z wpływowymi przedstawicielami świata mediów, polityki i biznesu. Następnie są one wykorzystywane do przedstawiania treści zgodnych z rosyjską propagandą. Jedną z takich kontrolowanych przez FSB organizacji – jak wynika z ustaleń amerykańskich służb – jest Kreatywna Dyplomacja (PICREADI), kierowana przez 40-letnią Na-



W Polsce Burlinova współpracowała z finansowaną przez George'a Sorosa Fundacją Batorego, organizacją krytykującą rząd Zjednoczonej Prawicy za działania rzekomo uderzające w demokrację | fot. Facebook/d

talię Burlinową. Amerykańscy śledczy chcą postawić Rosjance zarzuty szpiegostwa na rzecz FSB. 17 kwietnia br. zdecydowano o aresztowaniu Burlinovej, która najprawdopodobniej ukrywa się w Rosji. Znalazła się na liście osób poszukiwanych przez FBI. Na stronie Departamentu Sprawiedliwości USA znajduje się szczegółowy opis jej szpiegowskiej działalności.

Według amerykańskich śledczych Burlinova jako szefowa PICREADI na zlecenie FSB organizowała w ramach programu „Spotkanie z Rosją” wyjazdy do tego kraju pracowników amerykańskich uczelni i ośrodków badawczych. W ramach procesu rekrutacyjnego zbiera-

ła na ich temat szczegółowe informacje, sporządzała analizy na temat ich poglądów i gromadziła dane paszportowe. Następnie całość przekazywała FSB, typując jednocześnie potencjalnych kandydatów do współpracy z rosyjską służbą. Według amerykańskich śledczych współpracowała z Yegorem Popovem, oficerem FSB, który również – podobnie jak Rosjanka – jest poszukiwany przez FBI w związku z działalnością szpiegowską.

Okazuje się, że Burlinova aktywnie działała także w Polsce. Współpracowała z finansowaną przez George'a Sorosa Fundacją Batorego. Organizacja ta krytykuje rząd Zjednoczonej Prawicy za działania rzekomo ude-

rzające w demokrację. Poszukiwana za szpiegostwo Rosjanka brała udział w spotkaniach organizowanych przez fundację w ramach „Klubu pt. Polska i Rosja – zmieniające się społeczeństwa” w kwietniu 2013 r. Wówczas w materiałach organizacji została przedstawiona jako „politolożka”, „ekspertka w dziedzinie dyplomacji publicznej, polityki informacyjnej w Rosji”, „dyrektorka programowa Fundacji Wsparcia Dyplomacji Publicznej im. A. M. Górczakowa”, która m.in. pracowała w dziale zagranicznym państwowej Agencji Informacyjnej RIA Novosti. W listopadzie 2013 r. Burlinova udzieliła „Tygodnikowi Powszechnemu” wywiadu,

w którym chwalała Władimira Putina, twierdząc, że Rosja pod jego rządami jest w pełni demokratyczna. „Nigdy nie żyliśmy w tak wolnym kraju i społeczeństwie. Nigdy w historii Rosjanie nie mieli tyle wolności. Nie zgodzę się, że Rosja Władimira Putina to dyktatura” – przekonywała cztery miesiące przed rosyjską aneksją Krymu. W kwietniu 2016 r. Burlinova była gościem kolejnej edycji Klubu Polska i Rosja Fundacji Batorego, współorganizowanego przez Studenckie Koło Naukowe Spraw Zagranicznych Szkoły Głównej Handlowej. Dyskusję, w której brała udział Rosjanka, zatytułowano: „Czy jesteśmy świadkami konserwatywnej rewolucji?”.

OGŁOSZENIE PŁATNE

BS.6162.45.2022.AK

Siemiatycze, 22.08.2023 r.

Informacja

Zgodnie z art. 30 ust. 1 i art. 48 ust. 4 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.) Starostwo Powiatowe w Siemiatyczach Wydział Budownictwa, Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Leśnictwa podaje do publicznej wiadomości informację, iż:

- Wykonawca Uproszczonych Planów Urządzenia Lasu Pan Krzysztof Janczulewicz prowadzący działalność gospodarczą pn. Urządzanie Lasu i Obiektów Rolno – Leśnych z siedzibą przy ul. Białostockiej 45, 16-020 Czarna Białostocka opracował i przekazał do zaopiniowania Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Białymstoku strategiczną ocenę oddziaływania na środowisko dla Uprozczonego Planu Urządzenia Lasu, sporządzonego dla lasów niestanowiących własności Skarbu Państwa, położonych na terenie obrębu

ewidencyjnego Mielnik (0004) – jednostka ewidencyjna Mielnik na lata 2023 – 2032.

Jednocześnie zawiadamia się wszystkich zainteresowanych o możliwości zapoznania się z dokumentacją sprawy, w tym z projektem Prognozy Oddziaływania na Środowisko, o możliwości składania uwag i wniosków w formie pisemnej, elektronicznej i ustnej w Wydziale Budownictwa, Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Leśnictwa Starostwa Powiatowego w Siemiatyczach przy ul. Legionów Piłsudskiego 3, pokój 214 na II piętrze, w godzinach pracy Urzędu tj. poniedziałek w godz. 8:00-16:00, wtorek-piątek w godz. 7:30-15:30, w terminie 21 dni od daty podania do publicznej wiadomości niniejszego obwieszczenia.

z up. STAROSTY

mgr inż. Bogumiła Kazimierzczak
NACZELNIK

Wydziału Budownictwa, Rolnictwa
Ochrony Środowiska i Leśnictwa

OGŁOSZENIE PŁATNE

„W Sądzie Rejonowym w Sosnowcu pod sygn. akt I Ns 850/21 z wniosku Gminy Sosnowiec – Miejskiego Zakładu Zasobów Lokalowych w Sosnowcu toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po Ryszardzie Krawczyku, synu Mariana i Wandy z domu Jeleń zmarłym w dniu 28 listopada 2008 r. w Sosnowcu, którego ostatnim miejscem zwykłego pobytu był Sosnowiec.

Sąd wzywa spadkobierców wymienionego, aby w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział i wykazali prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostaną pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku”.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Sygn. akt II Ns 845/22

OGŁOSZENIE

W Sądzie Rejonowym w Sosnowcu pod Sygn. akt II Ns 845/22 z wniosku Gminy Sosnowiec – Miejskiego Zakładu Zasobów Lokalowych w Sosnowcu toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po Walde-marze Bobowskim, synu Alfreda i Krystyny, którego zwłoki znaleziono 18 lipca 2022 roku w Sosnowcu, którego ostatnim miejscem zwykłego pobytu był Sosnowiec. Do spadku po zmarłym wchodzi dług wobec Gminy Sosnowiec i innych podmiotów. Sąd wzywa spadkobierców zmarłego, by w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział i wykazali prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostaną pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.



WALKA ZE SKUTKAMI NAWAŁNIC

STRAŻ POŻARNA \ Po sobotnich nawałnicach strażacy interweniowali ponad 3 tys. razy. Wichury uszkodziły dachy na 260 budynkach. Najwięcej wyjazdów odnotowano na Podkarpaciu i w Małopolsce.

fot. Marcin Bielecki/PAP



WOJNA HYBRYDOWA TRWA

STRAŻ GRANICZNA \ W sobotę 101 nielegalnych migrantów zwożonych przez białoruski reżim próbowało nielegalnie przekroczyć granicę z Białorusią. Od początku roku odnotowano 20,6 tys. prób.

fot. Maciej Luczewski/Gazeta Polska

KAMPANIA WYBORCZA \ Kwestie bezpieczeństwa zdominowały weekendowe aktywności partii

Tusk nisko kłaniał się Rosji

Prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński podczas swojego weekendowego spotkania z wyborcami podkreślał ogromne znaczenie kwestii bezpieczeństwa dla przyszłości Polski i przypominał, jak ta sprawa była traktowana w czasie rządów PO-PSL. – Donald Tusk prowadził politykę pod dyktando przede wszystkim Niemiec, ale także bardzo nisko kłaniał się Rosji – mówił. Zapowiedział też, że być może jeszcze w tym roku zostanie powołana komisja ds. zbadania wpływów rosyjskich.

Adrian Siwek

Wielkimi krokami zbliżają się tegoroczne wybory parlamentarne.

Ostatni weekend ponownie minął pod znakiem aktywności formacji politycznych, które organizowały spotkania ze swoimi wyborcami w całej Polsce.

Kluczowe wybory

Prezes Prawa i Sprawiedliwości, wicepremier Jarosław Kaczyński w sobotę odwiedził Sokołów Podlaski, gdzie mówił m.in. o tym, że tegoroczne wybory toczą się o ogromną stawkę. – Niektórzy – w tym ja – porównują je z wyborami z 1989 r. Ta decyzja, która zapadnie 15 października, będzie odnosiła się do naszej przyszłości, do odpowiedzi na pytanie, jaka ona będzie – mówił.

Polityk odniósł się podczas spotkania także do spraw bezpieczeństwa naszej ojczyzny i przypominał, że podczas rządów PO-PSL działano przeciwko bezpieczeństwu Polski. – Bazy amerykańskie, które miały zawierać w sobie element wojskowy, czysto wojskowy, czyli wyrzutnie antyrakietowe, te najdalejszego zasięgu, najpotężniejsze. I co zrobił rząd Tuska? W tej sprawie nasze rządy toczyły rozmowy i wydawało się, że to może być sfinalizowane. A Donald Tusk i jego koledzy byli przeciw, jak się okazało, chociaż początkowo mówili co innego. I skończyło się na tym, że całe przedsięwzięcie zostało



Decyzja, która zapadnie 15 października, będzie odnosiła się do naszej przyszłości, do odpowiedzi na pytanie, jaka ona będzie – mówił Jarosław Kaczyński na spotkaniu w Sokołowie Podlaskim | fot. pis.org.pl/d

odrzucone, a było to przedsięwzięcie, które w ogromnej mierze zwiększałoby nasze bezpieczeństwo – podkreślił.

Coraz bliżej komisji ds. rosyjskich wpływów

Jarosław Kaczyński wyraził przy tym nadzieję, że już w tym tygodniu powstanie komisja ds. zbadania wpływów rosyjskich. – Oni (PO-PSL – przyp. red.) działali głównie z zewnętrznej inspiracji, przy czym bardzo poważna rola w tym wszystkim przypadała osobistym ambicjom i osobistym interesom Donalda Tuska, który prowadził politykę pod dyktando przede wszystkim Niemiec, ale także bardzo nisko kłaniał się Rosji – zaznaczył.

O to, jakie są szanse na powołanie komisji jeszcze w tym

tygodniu, zapytaliśmy posła PiS Marka Suskiego z sejmowej komisji ds. służb specjalnych. – Szansa jest, mamy większość i może to zostać powołane, jeżeli będzie taka decyzja – stwierdził. Polityk zwrócił przy okazji uwagę, że jego zdaniem diagnoza Jarosława Kaczyńskiego dotycząca tego, jak rozbrajano polską armię za czasów PO-PSL, jest słuszna. – Oni robili wszystko, żeby osłabić Polskę. Osłabiali polską armię, zmniejszali polską obronność. Mielili koncepcję obrony Polski na linii Wisły, likwidowali posterunki policji i podejmowali wiele takich działań, które miały na celu osłabienie Polski w różnych aspektach – militarnym, ekonomicznym czy w kwestiach bezpieczeństwa wewnętrzne – powiedział.

Prezes nie wystartuje z Warszawy

Wicepremier Jarosław Kaczyński przekazał ponadto, że prawdopodobnie w tegorocznych wyborach nie wystartuje z Warszawy. – Z punktu widzenia interesów partii, a im się muszę podporządkować, to jest lepsze, bardziej efektywne – stwierdził i podkreślił, że wbrew zarzutom opozycji decyzja nie jest spowodowana brakiem chęci rywalizacji z Donaldem Tuskiem. – Z góry wiedziałem, że tak będzie mówiła opozycja, ale czego ja mam się bać? Pana, który łągał, łąga i jeszcze raz łąga. Naprawdę, to żaden powód do strachu – odpowiedział na pytanie Polsat News.

Opozycja w trasie

W objazd po Polsce ruszyła także Lewica, która zorganizowała swój wiec w Częstoch-

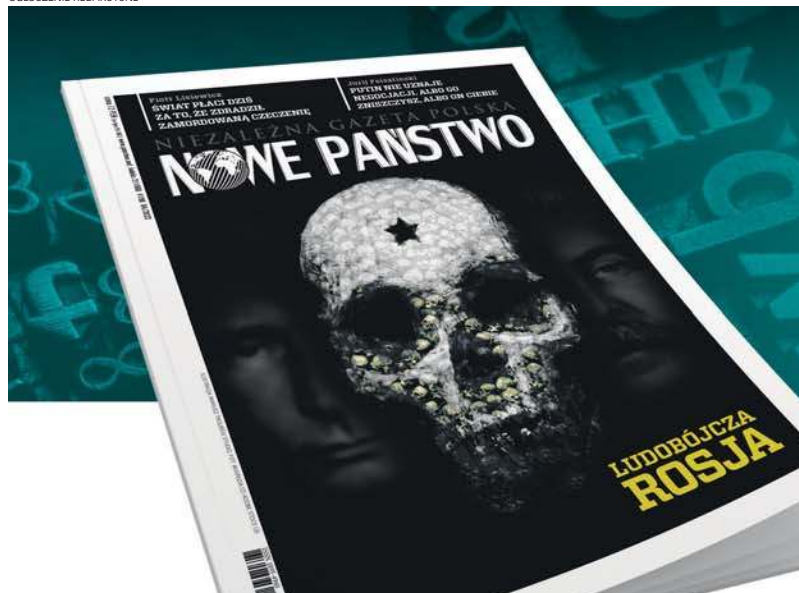
wie. Podczas niego jeden z liderów tej formacji Włodzimierz Czarzasty mówił o problemach na rynku mieszkaniowym w Polsce. – Chcemy w najbliższym czasie wybudować 300 tys. mieszkań do taniego wynajmu, bo wiemy, że tani wynajem to są mieszkania dla młodego pokolenia, dla ludzi, których na mieszkania nie stać – mówił. – Polska jest krajem, który nie jest w stanie rozwiązać problemów mieszkaniowych. Tych problemów nie rozwiąże kapitał – przekonywał.

W niedzielę swoje wydarzenie zorganizowała Trzecia Droga, która podczas kongresu „Bezpieczeństwo naprawdę!” w Strzelciewie k. Łowicza zaprezentowała swoje główne założenia programu dot. bezpieczeństwa kraju. – Mamy poczucie, że z bezpieczeństwem Polski nie wszystko jest takie, jak powinno – mówił Szymon Hołownia, który stwierdził, że największym problemem trapiącym polską armię jest... jej upolitycznienie. – Należy odzielić mundur od partii – przekonywał.

W sobotę w Olsztynie odbyło się z kolei spotkanie polityków Konfederacji z udziałem liderów tej formacji – Sławomirem Mentzenem i Krzysztofem Bosakiem. Ten pierwszy postanowił wykorzystać spotkanie do zorganizowania happeningu uderzającego w Prawo i Sprawiedliwość. Polityk rozrzucał tłumowi banknoty z wizerunkiem premiera Mateusza Morawieckiego, co miało symbolizować „rozdawnictwo” formacji Jarosława Kaczyńskiego.

Do spotkania Donalda Tuska z mieszkańcami Sopotu doszło w niedzielę już po zamknięciu numeru „Gazety Polskiej Codziennie”.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE



EKSKLUZYWNY MIESIĘCZNIK Z NIEZALEŻNYM SŁOWEM!

Dostępny w kioskach i punktach sprzedaży prasy!

W wygodnej prenumeracie
www.prenumerata.swsmedia.pl

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NONE PANSTWO



TRAGICZNY BILANS MANEWRÓW WOJSKOWYCH W AUSTRALII

OBRONNOŚĆ \ Podczas manewrów Predator's Run 2023 w niedzielę doszło do rozbicia się zmiennowirnikowca amerykańskiej piechoty morskiej V-22 Osprey u północnych wybrzeży Australii. W katastrofie maszyny zginęło trzech żołnierzy, a kilku zostało rannych.

GRUPA WAGNERA \ Putin domaga się wierności od najemników

Wagnerowcy zwijają obóz na Białorusi

Na Białorusi częściowo zdemontowano obóz Grupy Wagnera pod Osipowiczami. – Grupa Wagnera była, jest i będzie mieszkać na Białorusi, bez względu na to, jak bardzo niektórzy tego nie chcą – stwierdził białoruski dyktator Alaksandr Łukaszenka. Z kolei kilka dni temu Władimir Putin podpisał dekret, który zobowiązuje najemników do składania przysięgi na rosyjską flagę.

Paweł Kryszczak

Główną bazą wagnerowców na Białorusi jest wieś Cel pod Osipowiczami, gdzie mogło przebywać kilka tysięcy najemników. Najemnicy prowadzą od kilku już tygodni działalność szkoleniową Sił Zbrojnych Republiki Białorusi.

Ze zdjęć satelitarnych wykonanych przez Planet Labs 23 sierpnia wynika, że z 273 specjalistycznych namiotów 20-osobowych pozostało w obozie Grupy Wagnera zaledwie 101.

Do zwijania obozu wagnerowców we wsi Cel odniósł się białoruski dyktator Alaksandr Łukaszenka. – Dlaczego usuwamy dodatkowe namioty? Ponieważ nie potrzebujemy ich aż tak wielu. Rdzeń (Grupy Wagnera – przyp. red.) pozostaje tutaj; część wagnerowców wyjechała na wakacje, część zdecydowała się zamieszkać poza domem, ale ich adresy i numery są znane. Za kilka



W obozie wagnerowców pod Osipowiczami pozostało zaledwie 101 specjalistycznych namiotów | fot. YouTube/d

dni będą tu wszyscy, aż 10 tys. osób. Nie ma potrzeby ich tu teraz trzymać. Więc nie uciekają – stwierdził Łukaszenka.

Już wcześniej pojawiły się informacje świadczące o zmniejszaniu się liczby stacjonujących na Białorusi wagnerowców, którzy

wyjeżdżali m.in. do Rosji. Zapowiadano ponadto zwiększenie zaangażowania wagnerowców w Afryce. Na wielkość sił najemniczych

stacjonujących na Białorusi wpłynie z pewnością również śmierć Jewgienija Prigożyna.

W środę wieczorem rosyjska agencja transportu lotniczego Rosawiacja potwierdziła, że na pokładzie samolotu Embraer Legacy 600, który rozbił się w obwodzie twerskim, znajdowało się dziesięć osób, w tym szef Grupy Wagnera Jewgienij Prigożyn oraz jego prawa ręka Dmitrij Utkin.

Zdaniem amerykańskiego Instytutu Studiów nad Wojną (ISW) po śmierci Jewgienija Prigożyna wagnerowcy utracą swój niezależny status. – Najbardziej realnym scenariuszem jest całkowite podporządkowanie tej formacji rosyjskiemu ministerstwu obrony – zauważają eksperci ISW.

W piątek Władimir Putin podpisał dekret, który zobowiązuje najemników do składania przysięgi na wierność Federacji Rosyjskiej, w której zobowiązują się do wykonywania rozkazów dowódców i przywódców rosyjskiego państwa. Nowe regulacje pojawiły się dwa miesiące po buncie najemników Grupy Wagnera, którzy sprzeciwiali się m.in. podporządkowaniu ich pod rosyjski MON.

Co dla Chin oznacza śmierć Prigożyna

AZJA \ Zaskoczone buntem Wagnera władze Chin odetchnęły z ulgą na wiadomość o śmierci Prigożyna i mogą powrócić do planu kontynuowania zbliżenia z Moskwą. Chińscy internauci piszą, że dyktatorzy są bezlitośni dla swoich wrogów politycznych.

Po tym jak rosyjska agencja transportu lotniczego Rosawiacja podała, że na pokładzie samolotu, który rozbił się w obwodzie twerskim na zachodzie Rosji, był szef najemniczej Grupy Wagnera Jewgienij Prigożyn, o komentarz do tego wydarzenia zapytany został rzecznik chińskiego ministerstwa spraw zagranicznych Wang Wenbin. Odmówił on jednak rozmowy na ten temat i stwierdził tylko, że „Chiny zauważyły doniesienia w tej sprawie”.

Joseph Webster, starszy doradca w amerykańskim think tanku Atlantic Council, przypomniał, że wcześniej

Pekin wydawał się autentycznie zszokowany intensywnością i czasem trwania buntu Prigożyna i dość powoli wyrażał swoje poparcie dla Putina. „To opóźnione wsparcie Xi dla Putina w czasie kryzysu pokazało granice osobistych relacji między tymi dwoma »najlepszymi i najszerzej szanowanymi przyjacielami« – stwierdził Webster w komentarzu dla Atlantic Council. Dodał, że teraz, gdy Prigożyn został usunięty, będziemy świadkami kolejnego zbliżenia pomiędzy przywódcami Chin i Rosji. Już po zakończeniu buntu Grupy Wagnera ogłoszono, że Moskwa i Pekin

pracują nad wizytą Putina w Pekinie.

W wypowiedzi dla Radia Wolna Azja Wang Jian, mieszkający w USA chiński komentator polityczny, stwierdził, że choć teraz władze ChRL milczą na temat śmierci Prigożyna, to wkrótce mogą wykorzystać tę wiadomość, by jeszcze bardziej siać strach wśród Chińczyków przed próbami rzucania wyzwania rządowi. Wang zauważył, że chińskie społeczeństwo jest coraz bardziej zaniepokojone pogarszającą się sytuacją gospodarczą w kraju i by nie dopuścić do niepokoju, władze wykorzystają komuni-

stycznych komentatorów i dziennikarzy, by sugerowali, że „nielojalność doprowadzi do złych konsekwencji”.

Na temat śmierci Prigożyna nie milczeli chińscy internauci. Nie mieli wątpliwości, że za wypadkiem samolotu stał Putin, i wielu z nich sugerowało, że wydarzenie to pokazuje podobieństwo pomiędzy autorytarnym reżimem w Rosji i tym w Chinach. Przypominano podobną historię w dziejach komunistycznych Chin. W 1971 r. w wypadku samolotu nad Mongolią zginął chiński polityk i wojskowy Lin Biao. Lin, niegdyś najbliższy współpracownik Mao Zedonga, próbował uciec do ZSRS po nieudanej próbie przewrotu wojskowego w ChRL. To przypomnienie postaci Lin Biao nie spodobało się chińskim władzom i cenzura zaczęła szybko usuwać komentarze dotyczącego jego i Prigożyna.

Na ciekawy aspekt dotyczący momentu, w którym Putin zdecydował się pozbyć swojego „kucharza”, zwrócił uwagę mieszkający w Kana-

dzie chiński analityk polityczny Wen Zhao. Zauważył on, że na Zachodzie zwraca się uwagę, iż śmierć Prigożyna nastąpiła dwa miesiące po buncie, ale istotne jest także, że miała ona miejsce w momencie, gdy w RPA odbywał się szczyt BRICS, w którym Rosja brała udział. Nie był na nim osobiście Putin w związku z listem gończym wydanym za nim przez Międzynarodowy Trybunał Karny, ale przemawiał za pośrednictwem wideołącza. Na szczycie był obecny szef rosyjskiego MSZ Ławrow. Moskwa tworzy narrację, że obecność Rosji na szczycie to porażka strategii Zachodu mającej doprowadzić do izolacji reżimu Putina na arenie międzynarodowej. Zabijając Prigożyna w dwa miesiące po buncie, Putin chciał pokazać, że ugruntował swój autorytet, a robiąc to podczas BRICS, chciał zasugerować, że stało się to w momencie, gdy odradza się rola Rosji na arenie międzynarodowej.

Hanna Shen



POTĘŻNE EKSPLOZJE NA STACJI PALIW

RUMUNIA \ W wyniku potężnych sobotnich eksplozji gazu płynnego na stacji paliw (LPG) w rumuńskiej wsi Crevedia, w pobliżu Bukaresztu, co najmniej jedna osoba nie żyje, a kilkadziesiąt zostało rannych.



WALKI NA MORZU CZARNYM

SUROWCE \ Pomiędzy siłami rosyjskimi a ukraińskimi dochodzi do starć morskich i lotniczych o strategicznie ważne platformy gazowe i naftowe na Morzu Czarnym pomiędzy Krymem a Odessą – informuje ministerstwo obrony W. Brytanii.

LAMPEDUSA \ Na maleńką wyspę przyplłynęło 3,6 tys. cudzoziemców

Włosi zszokowani liczbą imigrantów

Lampedusa nie zmieści ani jednego imigranta więcej – poinformował prefekt włoskiej prowincji Agrigento Filippo Romano, prosząc o pomoc w rozmieszczeniu obcokrajowców masowo przyplływających do Włoch. W ciągu zaledwie 24 godzin na wyspie zacumowało 65 łodzi z kilkudziesięcioma imigrantami.

Joanna Kowalkowska

W sobotę do 8-kilometrowej wyspy Lampedusa przyplłynęło 45 łodzi przemytniczych, transportujących na pokładzie blisko 1,8 tys. osób. Zaledwie dzień wcześniej mieszkańcy wyspy mierzyli się z masowym napływem imigrantów na 65 przepełnionych łodziach. W ten sposób w piątek na wyspie znalazło się ponad 3,6 tys. nowo



Łączna liczba imigrantów na 6-tysięcznej wyspie Lampedusa przekroczyła 4,1 tys. | fot. AA/ABACA/Abaca Press/Forum

przybyłych cudzoziemców, co sprawiło, że łączna liczba imigrantów na 6-tysięcznej wyspie przekroczyła 4,1 tys. Obóz dla uchodźców prowadzony przez Czerwony Krzyż jest przygotowany na zakwaterowanie jedynie 400 imigrantów i był przepełniony już przed pojawieniem się nowej fali obcokrajowców. Kolejne 3,6 tys. przybyszów całko-

wicie sparaliżowało system i życie mieszkańców wyspy, przez co służby zaczęły transportować nowo przybyłych do innych placówek na terenie całego kraju. Akcja wywołała falę protestów władz włoskich gmin i miast, które tłumaczyły, że podobnie jak ośrodki na Lampedusie ich placówki są przepełnione. W 2023 r. gwałtownie wzrosła liczba imigrantów

przyplływających do Włoch, przez co ośrodki w całym kraju zostały zaangażowane w przyjęcie ponad 106 tys. imigrantów, którzy dotarli do Włoch w ciągu 8 miesięcy br. W piątek i sobotę wody Morza Śródziemnego nieustannie patrolowały motorówki Gwardii Finansowej i kapitanatu portu, które pomagały przyplływającym jednostkom. Ustalono, że łodzie wyrusza-

ły głównie z wybrzeży Tunezji i Libii, a na ich pokładzie znajdowali się obywatele Tunezji, Wybrzeża Kości Słoniowej, Egiptu, Erytrei, Ghany, Mali, Nigerii, Liberii i Sudanu. Europejska Agencja Straży Granicznej i Przybrzeżnej podaje, że do lipca br. granice UE przekroczyło ponad 176 tys. nielegalnych imigrantów, co stanowi najwyższy wynik od 2016 r. Najwięcej cudzoziemców trafiło do Włoch, które nie są przygotowane na przyjęcie ponad setki tysięcy imigrantów. Od kilku miesięcy na zwiększoną liczbę nieletnich imigrantów skarżą się władze francuskich regionów, położonych w pobliżu granicy z Włochami. Przewodniczący rady departamentu Alp Nadmorskich Charles-Ange Ginesy wprost pisze o „zalewie nieletnich imigrantów z Włoch”. W ciągu zaledwie pierwszych 8 miesięcy br. jego departament musiał objąć opieką ponad 4,3 tys. nieletnich imigrantów, podczas gdy w całym ub.r. było ich 4,9 tys.

Rosja gnie się pod zachodnimi sankcjami

WOJNA NA UKRAINIE \ Zachodnie sankcje wobec Rosji mają duży wpływ na jej potencjał gospodarczy, przemysłowy i technologiczny – przekonuje szef dyplomacji Unii Europejskiej Josep Borrell. Propaganda Kremla stara się umniejszać straty spowodowane restrykcjami.

Szef unijnej dyplomacji napisał na swoim blogu, że „sankcje już od roku ograniczają możliwości polityczne i gospodarcze Moskwy, powodując napięcia finansowe, odcinając kraj od kluczowych rynków, zwiększając koszty handlu i znacząco osłabiając potencjał przemysłowy Rosji”. Josep Borrell zaznaczył przy tym, że od początku inwazji na Ukrainę UE wprowadziła już 11 pakietów sankcji wobec Rosji, a ponadto UE nałożyła zakaz podróży i zamroziła aktywa ponad 1,5 tys. osób i prawie 250 organizacji z Rosji. Podkreślił on przy tym, że aby „zatrzymać wojnę, musimy utrzymać kurs”.

Szef dyplomacji UE wyliczył, że od 2022 r. rosyjska gospodarka zmniejszyła się o 2,1 proc., to zaś wpłynęło m.in. na skurczenie się prawie o połowę produkcji samochodów, a także duże spadki w sprzecie transportowym, komputerach i elektronice. Łącznie rosyjski handel detaliczny spadł o 10 proc., a hurtowy o 17 proc. O prawie 60 proc. spadł całkowity import UE z Rosji, a o 78 proc. spadł eksport europejskich towarów podwójnego zastosowania i zaawansowanych technologii, których Rosja potrzebuje do produkcji broni na wojnę z Ukrainą. Wbrew propagandzie Kremla spadły też dochody

Rosji, i to aż o 27 proc., ze sprzedaży ropy naftowej. W zeszłym tygodniu Biały Dom w komunikacie ze spotkania doradców w Waszyngtonie poinformował, że zablokowane w zachodnich krajach rosyjskie aktywa nie zostaną uwolnione, dopóki Rosja nie wypłaci odszkodowań za szkody wojenne na Ukrainie. „Financial Times” pisał zaś, że Zachód zastanawia się, w jaki sposób zmonetyzować zamrożone środki, by przeznaczyć je na pomoc Ukrainie. Szacuje się, że wartość aktywów rosyjskiego banku centralnego oceniana jest na około 300 mld dol. Pomimo trudności Moskwa stara się obchodzić zachodnie sankcje, a tu z pomocą przychodzi jej Pekin. Z ustaleń „Sunday Telegraph” wynika, że Chiny pomagają zaopatrywać Rosję w helikoptery, drony, celowniki optyczne i kluczowe metale, które są wykorzystywane przez przemysł obronny. Dzieje się tak pomimo ostrzeżeń pod adresem Pekinu formułowanych przez m.in. USA, by te nie pomagały zbrodniczemu reżimowi na Kremlu.

Petar Petrović
Autor jest dziennikarzem
Polskiego Radia

Junta w Nigrze chce wyrzucić ambasadora Francji

AFRYKA \ Junta w Nigrze nakazała ambasadorowi Francji opuszczenie tego kraju w ciągu 48 godzin. Paryż odrzucił ultimatum junty, twierdząc, że nie ma ona prawa rządzić Nigrem.

Niger to dawna kolonia francuska. Francuzi przyznali mu niepodległość w 1960 r., ale ich wpływy w tym kraju nadal pozostały silne. Junta, która jakiś czas temu przejęła w tym kraju władzę po puczu wojskowym, wzięła na sztandary także walkę z francuskim kolonializmem. W piątek jej przedstawiciele poinformowali ambasadora Francji Sylvaina Itte, że ma opuścić ich kraj. Dali mu na to zaledwie 48 godzin. Ministerstwo spraw zagranicznych Nigru oświadczyło, że podjęto taką decyzję, bo rząd Francji podjął działania „sprzeczne z interesami Nigru”. Paryż od początku wzywał juntę do oddania władzy i przywrócenia na stanowisko wybranego demokratycznie prezydenta Mohameda Bazouma. Twierdził też, że wesprze wysiłki państw ECOWAS w celu obalenia junty. Media

informują, że bezpośrednim powodem decyzji nakazującej ambasadorowi opuszczenie kraju było to, że Itte nie udał się na spotkanie z nowym ministrem spraw zagranicznych nominowanym przez juntę. Paryż odrzucił ultimatum junty, twierdząc, że nie ma ona prawa rządzić Nigrem. „Puczyści nie mają możliwości, by złożyć takie żądanie, akredytacja ambasadora pochodzi wyłącznie od wybranych zgodnie z prawem władz Nigru” – napisał w oświadczeniu francuski MSZ. Na razie nie jest jasne, jakie działania wobec francuskiego ambasadora podejmie teraz junta. Na początku sierpnia Paryż nie uznał decyzji junty o zerwaniu licznych umów obronnych z Francją, których celem była wspólna walka z islamiistami w regionie Sahelu.

(wm)



fot. Wikipedia/d

FRANCJA WYLEWA WINO W OBRONIE SWOICH PRODUCENTÓW

INTERWENCJA \ Rząd Francji zapowiedział, że wyda 200 mln euro na zniszczenie nadwyżek wina, by wesprzeć producentów i podnieść ceny. Spadek popytu na wino doprowadził do nadprodukcji, gwałtownego spadku cen i poważnych trudności finansowych producentów wina.

HANDEL \ Filipiny kupią polskie kurczaki

Polski drób zdrowy i atrakcyjny cenowo

Filipiny to kolejny kraj, do którego trafi polski drób. Azjatyckie państwo zaakceptowało polski system regionalizacji w odniesieniu do wysoce zjadliwej grypy ptaków (HPAI) i staliśmy się pierwszym krajem UE z akceptacją strony filipińskiej. Eksport naszego mięsa drobiowego, produktów z tego mięsa, jaj wylęgowych i piskląt jednodniowych będzie możliwy na podstawie dwustronnie uzgodnionych świadectw zdrowia.

Mariusz Andrzej Urbanke

To nasz ogromny sukces i uwieńczenie wielomiesięcznych starań. Krajowa Rada Drobiarstwa-Izba Gospodarcza (KRD-IG) konsekwentnie przekonuje za-

granicznych partnerów, że polski drób jest bezpieczny i atrakcyjny cenowo, a wprowadzenie zasady regionalizacji we wzajemnych stosunkach handlowych jest jak najbardziej zasadne – mówi Dariusz Goszczyński, prezes KRD-IG.

Polska stała się krajem wolnym od wirusa grypy ptaków – poinformowały władze weterynaryjne. Na stronie Światowej Organizacji Zdrowia Zwierząt (WOAH) została opublikowana deklaracja dotycząca odzyskania przez Polskę statusu kraju wolnego od choroby. Uwolnienie się od HPAI przez Polskę to ważny krok wspierający dalsze wysiłki na rzecz ponownego otwarcia rynków eksportowych poza obszarem celnym UE. Z powodu grypy ptaków część państw zamknęła dostęp do towarów sektora dro-

go od choroby. Uwolnienie się od HPAI przez Polskę to ważny krok wspierający dalsze wysiłki na rzecz ponownego otwarcia rynków eksportowych poza obszarem celnym UE. Z powodu grypy ptaków część państw zamknęła dostęp do towarów sektora dro-

biarskiego importowanych z Polski, jednak obecnie są podstawy do osiągnięcia zadowalających efektów w negocjacjach weterynaryjnych. „Zdarzenie to może być jednym z pozytywnych impulsów dla polskiej sprzedaży eksportowej drobiu i jaj” – uważa Krajowa Izba Producentów Drobiu i Pasz (KIP-DiP).

Mimo że to UE jest kluczowym odbiorcą polskich produktów, to jednak krajowe firmy za strategiczny cel w długoterminowych planach rozwoju przyjmują umocnienie pozycji handlowej poza Europą. Analizy KIPDiP wskazują, że negatywne skutki pandemii COVID-19 przyspieszyły ekspansję polskich produktów na rynkach państw trzecich. „Żelżenie restrykcji handlowych związanych z HPAI może tylko ułatwić dalsze działania” – uważa KIPDiP.

Warto podkreślić, że nasz kraj w ciągu ostatnich lat został liderem w produkcji mięsa drobiowego wśród państw UE. W 2021 r. wyprodukowaliśmy 2,54 mln ton tego mięsa, co stanowiło 19 proc. całkowitej produkcji unijnej. Zgodnie z szacunkami resortu rolnictwa produkcja mięsa drobiowego w Polsce w 2022 r. wyniosła 3,3 mln ton, co oznacza wzrost o 8,2 proc. r/r, a eksport mięsa i przetworów stanowił aż 53 proc. W I kw. br. Polska wyeksportowała 387,3 tys. ton mięsa drobiowego i padł kolejny kwartalny rekord. Jest to związane z obniżeniem produkcji u największych europejskich producentów z uwagi na występowanie właśnie ognisk ptasiej grypy.

Na rynek europejski trafia ponad 66 proc. polskiego drobiu, pozostała część kierowana jest na rynki krajów trzecich. Głównymi importerami w ramach wymagającego rynku UE są Niemcy, Holandia i Francja, a wśród krajów spoza UE m.in.: Wielka Brytania, Ukraina, Kongo, Ghana i Liberia. Polska cały czas zdobywa jednak nowe rynki.

– Otwarcie rynku Azji Południowo-Wschodniej, na którym mięso drobiowe odgrywa istotną rolę i jest podstawowym składnikiem diety mieszkańców Filipin, daje polskim zakładom drobiarskim nowe możliwości rozwoju – zaznacza Dariusz Goszczyński. Podkreśla, że sukces negocjacji nie byłby możliwy bez pomocy filipińskich i krajowych partnerów, takich jak: resort rolnictwa, Główny Inspektorat Weterynarii, Ambasada RP w Manili oraz Polska Agencja Inwestycji Zagranicznych.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Obwieszczenie o wszczęciu postępowania

Na podstawie art. 8 ust. 1 pkt 3 i ust. 1a w związku z art. 38 ust. 2 lit. zg ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz.U.2023.924) – dalej: *Specustawa* oraz art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeksu postępowania administracyjnego* (Dz.U.2023.775) – dalej: *Kpa*,

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że 8 sierpnia 2023 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o ustalenie lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycji w zakresie terminalu dla inwestycji pn.: **Budowa w ramach sieci przesyłowej gazociągu wysokiego ciśnienia DN500 wraz z budową technicznej infrastruktury towarzyszącej oraz niezbędną dla potrzeb zadania rozbiórką w związku z realizacją zadania inwestycyjnego pn. „Opracowanie dokumentacji projektowej przebudowy gazociągów w miejscu skrzyżowań z drogami na terenie TJE Kraków” Zadanie nr II - pn.: „Gazociąg DN 500 Łukanowice – Śledziejowice – Zederman - przebudowa gazociągu w miejscu skrzyżowania z ul. Płaszyskiego w Krakowie”, na wniosek inwestora: GAZ-SYSTEM S.A., działającego przez pełnomocnika: Panią Katarzynę Październy (wniosek złożony w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie: 20 lipca br., uzupełniony 16 sierpnia br.).**

Inwestycją objęte są niżej wymienione nieruchomości (lub ich części), położone w granicach terenu wskazanego we wniosku, zlokalizowane w województwie małopolskim, na terenie miasta Kraków, jedn. ewid. Nowa-Huta:

- **obręb 46**, oznaczone w ewidencji gruntów i budynków numerami działek, wskazanymi poniżej: 588/9, 588/6, 588/5, 822/2, 588/8, 821, 822/3, 588/7, 822/1, 265, 771, 774, 773, 798, 775,

- **obręb 47**, oznaczone w ewidencji gruntów i budynków numerami działek, wskazanymi poniżej: 72/3, 490, 72/2, 488/1, 488/2, 56, 266, 489,

Na stronie BIP Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie. opublikowano mapę z przebiegiem inwestycji na ww. działkach. Jest ona dostępna w menu podmiotowym w zakładce: Urząd Wojewódzki/Wydziały/Infrastruktury/Repozytorium plików/ WI-IV.747.1.18.2023 - Budowa w ramach sieci przesyłowej ...
<https://bip.malopolska.pl/muw,a.2322076,wi-iv7471182023-budowa-w-ramach-sieci-przesylowej-gazociagu-wysokiego-cisnienia-dn500-wraz-z-budowa-.html>

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 Kpa, mogą na każdym etapie postępowania, zapoznać się z materiałem dowodowym oraz dokumentacją przedłożoną przez inwestora w siedzibie Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego i w tym przedmiocie wnieść ewentualne uwagi lub zastrzeżenia, powołując się na znak sprawy: **WI-IV.747.1.18.2023**. Kontakt z organem zapewniony jest:

1. za pośrednictwem wszelkich środków komunikacji zdalnej, w tym komunikacji elektronicznej (np. za pośrednictwem skrzynki ePUAP - /ag9300lhke/skrytka, faksem - 12 422 72 08;
2. pocztą tradycyjną uwagi i wnioski należy kierować na adres Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie (ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków);
3. osobiście po wcześniejszym uzgodnieniu terminu drogą telefoniczną (12 39-21-610 - sprawę prowadzi p. Michał Donocik)

POUCZENIE:

Informuje się, że zgodnie z przepisami *Specustawy*: Wojewoda zawiadamia o wszczęciu postępowania o ustalenie lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu:

- 1) wnioskodawcę – na adres wskazany we wniosku;
- 2) właścicieli i użytkowników wieczystych nieruchomości objętych wnioskiem – **na adres określony w katastrze nieruchomości (którego funkcję pełni ewidencja gruntów i budynków) ze skutkiem doręczenia**;
- 3) pozostałe strony, w drodze obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na lokalizację inwestycji w zakresie terminalu, w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej urzędu wojewódzkiego, a także w prasie o zasięgu ogólnopolskim;
- 4) właściwe miejscowo organy w sprawach wydania decyzji o pozwoleniu na budowę i decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, przy czym wójt (burmistrz, prezydent miasta) niezwłocznie ogłasza o wszczęciu postępowania w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej urzędu gminy.

W przypadku nieuregulowanego stanu prawnego nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu lub braku w katastrze nieruchomości danych pozwalających na ustalenie danych osobowych, w szczególności adresu zamieszkania, właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, zawiadomienie właściciela lub użytkownika wieczystego o wszczęciu postępowania o ustalenie lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, następuje w drodze obwieszczenia. Przez nieuregulowany stan prawny należy rozumieć także sytuację, kiedy dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości nie żyje, a spadkobiercy nie wykazali prawa do spadku.

Z dniem doręczenia niniejszego zawiadomienia:

- 1) nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, **nie mogą być przedmiotem obrotu** w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami do dnia, w którym decyzja ta stała się ostateczna. Czynność prawna dokonana z naruszeniem tego wymogu jest nieważna;
- 2) w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, do dnia, w którym decyzja ta stała się ostateczna, **nie wydaje się decyzji o pozwoleniu na budowę; toczące się postępowania ulegają zawieszeniu z mocy prawa** do dnia, w którym decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu stała się ostateczna. Na wniosek strony postępowania, po uzyskaniu zgody inwestora, organ prowadzący postępowanie w sprawie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu podejmuje zawieszone postępowanie;
- 3) w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, do dnia, w którym decyzja ta stała się ostateczna, **zawieszają się postępowania o wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu** w rozumieniu ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Zawieszenie postępowań, o których mowa w ww. pkt 2 i 3, nie dotyczy postępowań dotyczących terenów zamkniętych ustanowionych przez Ministra Obrony Narodowej lub innych postępowań prowadzonych na wniosek jednostek podległych Ministrowi Obrony Narodowej lub przez niego nadzorowanych lub na rzecz tych jednostek oraz postępowań w sprawie wydania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, decyzji o pozwoleniu na budowę, wszczętych na wniosek inwestora.

W przypadku, gdy po doręczeniu niniejszego zawiadomienia nastąpi:

- 1) zbycie własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu,
- 2) przeniesienie wskutek innego zdarzenia prawnego własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem jw.
- nabywca, a w przypadku, o którym mowa w ww. pkt 1, nabywca i zbywca, są obowiązani do zgłoszenia właściwemu wojewodzie danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego.
Niedokonanie ww. zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania.

Natomiast zgodnie z przepisami *Kpa* informuje się w szczególności, że:

- 1) Strona może działać przez pełnomocnika, chyba że charakter czynności wymaga jej osobistego działania.
- 2) Pełnomocnikiem strony może być osoba fizyczna posiadająca zdolność do czynności prawnych.
- 3) Pełnomocnictwo powinno być udzielone na piśmie lub zgłoszone do protokołu.
- 4) Pełnomocnik dołącza do akt oryginał lub urzędowo poświadczony odpis pełnomocnictwa. Adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy, a także doradca podatkowy mogą sami uwierzytelnić odpis udzielonego im pełnomocnictwa oraz odpisy innych dokumentów wykazujących ich umocowanie. Organ administracji publicznej może w razie wątpliwości zażądać urzędowego poświadczenia podpisu strony.
- 5) Pisma doręcza się stronie, a gdy strona działa przez przedstawiciela - temu przedstawicielowi.
- 6) Jeżeli strona ustanowiła pełnomocnika, pisma doręcza się pełnomocnikowi. Jeżeli ustanowiono kilku pełnomocników, doręcza się pisma tylko jednemu pełnomocnikowi. Strona może wskazać takiego pełnomocnika.
- 7) Strona, która nie ma miejsca zamieszkania lub zwykłego pobytu albo siedziby w Rzeczypospolitej Polskiej, innym państwie członkowskim Unii Europejskiej, Konfederacji Szwajcarskiej albo państwie członkowskim Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) - stronie umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym, jeżeli nie ustanowiła pełnomocnika do prowadzenia sprawy zamieszkałego w Rzeczypospolitej Polskiej i nie działa za pośrednictwem konsula Rzeczypospolitej Polskiej, jest obowiązana wskazać w Rzeczypospolitej Polskiej pełnomocnika do doręczeń, chyba że doręczenie następuje usługą rejestrowanego doręczenia elektronicznego.
- 8) W razie niewskazania pełnomocnika do doręczeń, przeznaczone dla tej strony pisma pozostawia się w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia.
- 9) W toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ administracji publicznej o każdej zmianie swojego adresu.
- 10) W razie zaniedbania ww. obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Obwieszczenie podlega publikacji:

- na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz stronie internetowej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie (art. 8 ust. 1 pkt 3 i ust. 1a *Specustawy*);
- na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz stronie internetowej Urzędu Miasta Krakowa (art. 8 ust. 1 pkt 3 i 4 *Specustawy*);
- w prasie o zasięgu ogólnopolskim (art. 8 ust. 1 pkt 3 *Specustawy*).



SOROS Z KONTROLĄ W „RZECZPOSPOLITEJ”

GIEŁDA \ Należąca do miliardera George’a Sorosa holenderska spółka Pluralis przejęła większościowy pakiet akcji Gremi Media, wydawcy m.in. dzienników „Rzeczpospolita”, „Parkiet” i „Sport” oraz miesięcznika „Uważam Rze Historia”. W tym momencie spółka z Amsterdamu posiada 52 proc. kapitału Gremi Media, co oznacza, że przejmuje nad tą firmą kontrolę. Co ciekawe, fundacja George’a Sorosa w ostatnich tygodniach ogłosiła wycofywanie się z działalności w UE.

GOSP.

9

ENERGIA \ Fuzje znacząco zwiększyły potencjał rozwojowy i inwestycyjny koncernu

Silny Orlen realnie wspiera zrównoważony rozwój Polski

Zwiększenie skali działalności połączonej Grupy Orlen oznacza nie tylko większe przychody i zyski multienerygetycznego koncernu, lecz także wyższe wpływy do budżetu państwa. Jako największy płatnik podatków w Polsce Orlen w pierwszym półroczu tego roku wpłacił już 36,5 mld zł, o prawie 20 mld zł więcej niż w tym samym okresie ubiegłego roku.

Andrzej Ratajczyk

Połączona Grupa Orlen w II kwartale br. wypracowała przychody na poziomie ok. 75 mld zł, z których tylko 6 proc. stanowi zysk netto w wysokości 4,5 mld zł. W efekcie m.in. spadku marży paliwowej wpływ segmentu detalicznego na wynik Grupy Orlen w tym okresie ponownie był niewielki. Sprzedaż na stacjach paliw w Polsce odpowiadała od początku roku zaledwie za ok. 1 proc. zysku operacyjnego EBITDA LIFO.

Pozytywny wpływ połączenia na wyniki koncernu odzwierciedlają w szczególności: segment rafinerii, który zanotował wolumenowo o 36 proc. wyższą sprzedaż r/r, segment wydobywania, który zwiększył średnie wydobycie o ok. 140 tys. boe/d (r/r), a także segment gazu, który wygenerował zysk operacyjny EBITDA na poziomie 5,6 mld zł.

Bezpieczna przyszłość Polaków to dla nas priorytet. Dlatego wykorzystujemy potencjał koncernu wzmocnionego po procesie fuzji i konsekwentnie inwestujemy wypracowane zyski, aby zagwarantować tanią, stabilną i czystą energię oraz wspierać powstanie nowych, atrakcyjnych miejsc pracy we wszystkich regionach kraju. W tym roku na realizację projektów trwale zwiększających bezpieczeństwo energetyczne i niezależność surowcową Polski oraz regionu przeznaczymy rekordowe 36 mld zł. Kluczowe pozostają dla nas inwestycje w nowoczesną energetykę, przede wszystkim odnawialne źródła energii i bezpieczną energetykę jądrową – komentuje Daniel Obajtek, prezes Orlenu. Działania koncernu przyniosą wymierne efekty.

Inwestycje w nisko- i zeroemisyjną energetykę

Orlen jest jednym z największych wytwórców



W tym roku na realizację projektów zwiększających bezpieczeństwo energetyczne i niezależność surowcową Polski oraz regionu Orlen przeznacza rekordowe 36 mld zł | fot. mat. pras./d

energii w kraju, a ponad 60 proc. jej produkcji pochodzi ze źródeł nisko- i zeroemisyjnych. Koncern konsekwentnie realizuje projekty wpisujące się w zaktualizowaną na początku tego roku strategię do 2030 r. W ramach rozwoju morskiej energetyki wiatrowej spółka podjęła warunkową decyzję inwestycyjną dla farmy Baltic Power, umożliwiającą finalizację etapu projektowego. Rozpoczęcie fazy budowy planowane jest jeszcze w tym roku.

Niedawno Ministerstwo Infrastruktury ogłosiło wyniki procesu przyznawania sześciu nowych lokalizacji farm wiatrowych planowanych na polskich wodach Morza Bałtyckiego. Największą liczbę punktów w przypadku pięciu lokalizacji otrzymała Grupa Orlen. W efekcie potencjał koncernu w morskiej energetyce wiatrowej może wkrótce się powiększyć nawet o 5200 MW. Ponadto grupa zawarła z EDP Renewables Polska warunkową umowę zakupu trzech farm

wiatrowych w Wielkopolsce o łącznej mocy 142 MW.

Grupa Orlen dużą wagę przywiązuje też do rozwoju projektów małej energetyki jądrowej. Orlen Synthos Green Energy oraz Sieć Badawcza Łukasiewicz uruchomią Europejskie Centrum Kształcenia Kadr dla Energetyki Jądrowej. Równolegle kolejne uczelnie przyłączają się do porozumienia o współpracy przy kształceniu kadr w tym obszarze. Wszystkie te inicjatywy, przy wsparciu Ministerstwa Edukacji i Nauki, pozwolą w perspektywie kilku najbliższych lat rozwijać w Polsce energetykę jądrową w oparciu o własną, wysoko wyspecjalizowaną kadrę inżynierów oraz naukowców. Orlen inwestuje także w kształcenie kadr w zaawansowanych technologiach wodorowych.

Należący do koncernu największy w Polsce korporacyjny fundusz venture capital, Orlen VC, po niespełna dwóch latach działalności ma w swoim portfelu już osiem inwestycji kapi-

tałowych, łącznie na ponad 150 mln zł. Najnowszą jest nowoczesna platforma umożliwiająca ponowne wykorzystanie i późniejszy recykling akumulatorów z milionów samochodów elektrycznych wprowadzanych co roku do użytku.

Rozwój segmentu wydobywania i petrochemii

Orlen konsekwentnie rozwija segment wydobywania. Koncern, wraz z partnerami koncesyjnymi, dostał zgodę na zagospodarowanie złóż Ørn i Alve Nord na norweskim szelfie kontynentalnym, które zapewnią mu ok. 0,4 mld m sześć. gazu ziemnego rocznie w szczytowym okresie produkcji. Wydobycie ze złóż będzie się charakteryzowało niskim śladem węglowym – ponadtrzykrotnie mniejszym od globalnej średniej. Powiększane są też zasoby ropy w Norwegii. W złożu Øst Frigg, w którym udziały ma PGNiG Upstream Norway, może się znajdować dwa razy więcej ropy naftowej, niż zakładano do tej pory.

Koncern wzmacnia ponadto swoją pozycję na globalnym rynku skroplonego gazu ziemnego. Pod koniec czerwca do Świnoujścia dotarł drugi statek z floty tworzonych przez Grupę Orlen z ładunkiem tego surowca. Jednostka o nazwie „Grażyna Gęsicka” przetransportowała do Polski ok. 65 tys. ton LNG z amerykańskiego terminalu Freeport.

Grupa realizuje największą od 20 lat inwestycję petrochemiczną w Europie. W czerwcu została podjęta decyzja o zwiększeniu skali rozbudowy kompleksu Olefin w zakładzie produkcyjnym w Płocku. Jest to odpowiedź na rosnące zapotrzebowanie rynku na produkty petrochemiczne, stanowiące bazę do wytwarzania przedmiotów codziennego użytku. W efekcie rozbudowy kompleksu Olefin powstanie ok. 650 nowych miejsc pracy. Inwestycja pozwoli m.in. na redukcję o 30 proc. emisji CO₂ na tonę produktu. Finalizacja projektu uplasuje Orlen na pozycji lidera branży petrochemicznej w Europie.

Wymierne efekty fuzji

Fuzje znacząco zwiększyły potencjał rozwojowy i inwestycyjny koncernu. Przykładem tego jest finalizowany zakup 266 stacji paliw w Austrii, działających pod marką Turmöl. W rezultacie tej transakcji spółka znajdzie się wśród trzech największych sieci paliwowych w tym kraju, posiadając 10 proc. udziału w rynku detalicznym. Dzięki dynamicznej ekspansji klienci Orlenu będą mogli korzystać z silnej i nowoczesnej sieci ponad 3,4 tys. stacji paliw w siedmiu krajach Europy Centralnej.

Wszystkie efekty synergii i korzyści uwalniane w wyniku przejęcia przez Orlen Grupy Lotos i PGNiG mogą przekroczyć 20 mld zł do 2032 r., czyli dwukrotnie więcej niż kwota szacowana przed sfinalizowaniem fuzji. Siłę połączonej Grupy Orlen potwierdza najnowsze zestawienie 500 największych firm z całego świata pod względem przychodów, opracowane przez amerykański magazyn „Fortune”. Orlen osiągnął w nim historyczny awans, przesuwał się w światowym rankingu Fortune Global 500 o 208 pozycji. Jako największa firma w tej części Europy był też w czołowej piątce najszybciej rosnących przedsiębiorstw. Obecnie Grupa Orlen znajduje się na 216. miejscu tego prestiżowego rankingu.

2

OPINIE

3

TEMAT DZIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

O SZTUCE

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



OGROMNA POPULARNOŚĆ MOJEJ WODY

ZAPOBIEGANIE SUSZY \ Ze względu na ogromne zainteresowanie programem Moja Woda rząd zdecydował o rozszerzeniu finansowym przedsięwzięcia. Łącznie w trzeciej edycji przeznaczamy na nie 230 mln zł – poinformowała minister klimatu i środowiska Anna Moskwa.

ENERGETYKA \ Nowoczesne oprawy LED dopasowują natężenie światła do panujących warunków

Rozświetlimy Polskę

Rusza nowy program rządowy Rozświetlamy Polskę. Na wymianę oświetlenia dróg na terenie całego kraju na energooszczędne LED-y przeznaczono ponad miliard złotych. Gminy mogą składać wnioski od 28 sierpnia. Szacowana liczba opraw oświetlenia do wymiany wynosi ok. 3,4 mln.

Lucyna Piwowarska

Przeważająca większość działających dziś opraw to energochłonne oświetlenie sodowe o mocy od 50 do 400 wat. Na potrzeby oświetlenia zużywane są blisko 3 terawatogodziny (TWh) energii elektrycznej rocznie.

– Szacuje się, że dzięki programowi gminy zaoszczędzą ponad 1 mld zł w ciągu roku, nastąpi też redukcja emisji dwutlenku węgla



Dzięki programowi gminy zaoszczędzą ponad 1 mld zł w ciągu roku, nastąpi też redukcja emisji dwutlenku węgla i zużycia energii | fot. mat. pras./d

o 1,3 mln ton i zużycia energii o 1,58 TWh – mówi Grzegorz Piechowiak, wiceminister rozwoju i technologii.

Oszczędności będzie można przeznaczyć na realizację innych projektów. Z kolei dzięki poprawie jakości oświetlenia na drogach zwiększy się bezpieczeństwo i komfort mieszkańców. – Nie bez

znaczenia są także kwestie związane z ochroną środowiska – stwierdził wiceminister.

Nabór wniosków w ramach dziewiątej edycji Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych przeprowadzi Bank Gospodarstwa Krajowego. Poziom dofinansowania dla samorządu wyniesie

80 proc. wartości inwestycji przy 20-proc. wkładzie własnym gminy. Maksymalna kwota dofinansowania, o jaką będzie mogła wnioskować gmina, wynosi 4 mln zł. Nabór wniosków potrwa do 18 września.

Technologia oświetlenia LED charakteryzuje się niższym zużyciem energii

w porównaniu z oświetleniem tradycyjnym. Pozwala to na znaczne zmniejszenie kosztów związanych z rachunkami za energię elektryczną. Lampy LED mają też dużo dłuższą żywotność niż tradycyjne źródła światła. To z kolei przyczyni się do obniżenia kosztów ponoszonych przez gminy na utrzymanie i konserwację oświetlenia.

Nowoczesne oprawy LED umożliwiają zsynchronizowanie oświetlenia z systemami zarządzania, dzięki czemu natężenie światła dostosowuje się do panujących warunków, dając lepszą widoczność na drogach i zwiększając bezpieczeństwo użytkownikom dróg.

– Wprowadzenie nowoczesnego oświetlenia to możliwość wykorzystania sieci do przesyłu danych, internetu rzeczy, monitoringu zanieczyszczenia powietrza, montowania urządzeń do nadzoru ruchu i miejsc parkingowych oraz montowania prostych stacji ładowania pojazdów. To może być początek rewolucyjnych zmian, które pozwolą na stworzenie prawdziwego Smart City nawet w najmniejszej gminie w Polsce – wylicza korzyści wiceminister Piechowiak.

OGŁOSZENIE PŁATNE

LOD.WKUZ.4243.1.2023.EN.15 Łódź, dnia 22 sierpnia 2023 r.

OGŁOSZENIE

/informacja o zamiarze dzierżawy/

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Łodzi, podaje do publicznej wiadomości, że zamierza wydzierżawić niezabudowane nieruchomości rolne, położone w gminie Błaszki, powiat sieradzki, woj. łódzkie:

Lp	Obręb	Nr działki	Powierzchnia /ha/	Użytki /ha/	Czynsz wywoławczy / dt pszenicy/
1.	Kalinowa	1, 3, 5, 43	221,3216	RII 50,0527, RIIla 136,4026, RIIlb 25,3774, RIVa 4,8372, N 2,6339, W 1,0257, Lzr 0,8863, dr 0,1058	1 852,00
2.	Kobylniki SHR	42/2 40/1	14,5642	RII 0,8160, RIIlb 0,8366, RIVa 1,6610, RIVb 8,0527, RV 3,0062, W 0,1123, LIV 0,0794	64,00
3.		40/2	14,4809	RIIIa 3,8825, RIIlb 5,8040, RIVa 3,2086, RIVb 0,1762, RV 0,9120, N 0,2575, W 0,2401	96,00
4.		40/3 43 45	17,0074	RIIIa 2,3012, RIIlb 4,3691, RIVa 6,7268, RIVb 2,1756, RV 1,4330, N 0,0017	101,00
5.		73/5	10,9778	RIIIa 2,4008, RIIlb 6,0031, RIVa 1,9634, RIVb 0,6105	78,00
6.		73/6	10,9778	RII 1,4130, RIIla 1,4900, RIIlb 7,3571, RIVa 0,4556, W 0,2621	81,00
7.		68/13	12,7141	RII 2,4515, RIIla 5,8157, RIIlb 1,5318, RIVa 1,3380, RIVb 0,6110, RV 0,0405, N 0,9256	95,00
8.		68/14	12,8100	RII 4,3516, RIIla 5,2377, RIIlb 0,9558, RIVa 0,8357, RIVb 0,4472, RV 0,4555, N 0,5265	101,00
9.		68/16	16,7192	RII 2,8566, RIIla 9,2139, RIIlb 4,2045, RIVa 0,4442	139,00
10.		68/17	16,7190	RII 5,8324, RIIla 7,8770, RIIlb 3,0080, N 0,0016	144,00
11.		68/18	16,7959	RII 7,1645, RIIla 5,4577, RIIlb 3,9158, N 0,2055, Lzr 0,0524	143,00
12.		68/19	16,5041	RII 0,1460, RIIla 8,7708, RIIlb 4,8591, RIVa 2,5752, W 0,1530	126,00
13.		68/15 93	13,7752	RII 3,6871, RIIla 6,6630, RIIlb 2,3439, RIVa 0,6305, RIVb 0,4507	115,00
14.		75/3	7,68	ŁIII 7,68	51,00
15.		48	8,56	RII 0,34, RIIla 0,12, RIIlb 6,04, RIVa 2,00, RIVb 0,06	59,00
16.		79	5,75	RIIIb 3,45, RIVa 2,30	38,00
17.		86	12,81	RIIIb 8,70, RIVa 3,98, RIVb 0,13	86,00

18.	Kobylniki SHR	37/1	14,0648	RII 0,1205, RIIla 1,4394, RIIlb 5,4597, RIVa 2,2660, RIVb 1,5369, RV 1,2323, N 1,5014, Lzr 0,5086	74,00
19.		37/2 39	14,2768	RII 1,3262, RIIla 3,2148, RIIlb 2,7505, RIVa 4,3680, RIVb 2,5191, RV 0,0303, W 0,0679	96,00
20.		78	15,54	RIIIa 1,57, RIIlb 8,34, RIVa 2,00, RIVb 0,59, ŁIII 3,04	107,00

Stan prawny wyżej wymienionej nieruchomości uregulowany jest w Sądzie Rejonowym w Sieradzu, w księdze wieczystej nr SR1S/00018332/9 i SR1S/00035551/5.

Dla wyżej wymienionych działek brak jest obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Błaszki dla działek położonych w obrębie geodezyjnym Kalinowa wyznaczono kierunki:

1, 5 – funkcja wiodąca – tereny rolne, oznaczono symbolem R
3 – funkcja wiodąca – tereny rolne, oznaczono symbolem R oraz funkcja wiodąca – usługi oświaty, oznaczono symbolem UO;
43 – droga,

dla działek położonych w obrębie geodezyjnym Kobylniki SHR wyznaczono kierunki:

42/2, 40/1, 43, 73/5, 73/6, 68/13, 68/14, 68/16, 68/17, 68/18, 68/19, 68/15, 93, 39 – funkcja wiodąca – tereny rolne, oznaczono symbolem R;

40/2, 37/1, 37/2, 48, 79 – funkcja wiodąca – tereny rolne, oznaczono symbolem R oraz funkcja wiodąca – obszary ochrony rzek, cieków i naturalnych zbiorników wodnych (tereny zielone, łąki, nieużytki z możliwością okresowego podniesienia wód gruntowych), oznaczono symbolem Rz oraz projektowany orientacyjny przebieg kolei dużych prędkości,

40/3, 45 – funkcja wiodąca – tereny rolne, oznaczono symbolem R oraz orientacyjny przebieg kolei dużych prędkości

75/3, 86 – funkcja wiodąca – tereny rolne, oznaczono symbolem R oraz funkcja wiodąca – obszary ochrony rzek, cieków i naturalnych zbiorników wodnych (tereny zielone, łąki, nieużytki z możliwością okresowego podniesienia wód gruntowych), oznaczono symbolem Rz

78 – funkcja wiodąca – tereny rolne, oznaczono symbolem R oraz funkcja wiodąca – tereny rolne, oznaczono symbolem R oraz funkcja wiodąca – obszary ochrony rzek, cieków i naturalnych zbiorników wodnych (tereny zielone, łąki, nieużytki z możliwością okresowego podniesienia wód gruntowych), oznaczono symbolem Rz, - funkcja wiodąca – lasy, oznaczono symbolem ZI oraz projektowany orientacyjny przebieg kolei dużych prędkości.

Zgodnie z art. 39 ust 2 pkt 2) ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa nieruchomości opisana w pkt 1 w tabeli powyżej (działki nr 1, 3, 5 i 43 o łącznej powierzchni 221,3216 ha) zostanie wydzierżawiana jednoosobowej spółce Skarbu Państwa utworzonej przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, bez przetargu.

Nieruchomości opisane w pkt od 2 do 20 w tabeli powyżej zostaną wydzierżawione w drodze przetargów. Termin, miejsce i warunki przetargów zostaną podane do publicznej wiadomości w odrębnym ogłoszeniu.

Nieruchomości będą podlegały wydzierżawieniu do dnia 30 września 2034 roku.

Informacje o nieruchomościach można uzyskać w Krajowym Ośrodku Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Łodzi ul. Północna 27/29 telefon: 636-53-26, 662-187-539 (Edyta Nowicka).

Pełną treść wykazu podano do wiadomości publicznej poprzez wywieszenie przez okres 14 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Błaszki, Izbie Rolniczej Województwa Łódzkiego, Oddziału Terenowego KOWR w Łodzi, na stronie internetowej www.kowr.gov.pl, na stronie podmiotowej BIP KOWR. Działki obejrzeć można na stronie internetowej www.geoportal.gov.pl.

SZKODLIWE DLA ROLNIKÓW ZMIANY PO 2012 R.

PRAWO \ Uchwała dotycząca podwyższenia wieku emerytalnego z 2012 r., uchwalona przez PO-PSL, weszła w życie 1 stycznia 2013 r., podwyższając rolnikom wiek emerytalny: o 7 lat mężczyznom i 12 lat kobietom.

POLITYKA SPOŁECZNA \ Jak koalicja PO-PSL zwodziła rolników

Emerytury dla rolników – anatomia manipulacji

Czas przedwyborczy to niezwykle okres, w którym od przedstawicieli opozycji można usłyszeć magiczne sformułowania. W ostatnich tygodniach przewodniczący Platformy Obywatelskiej Donald Tusk okazał się zagorzałym wrogiem imigracji oraz fanem 500+. W zalewie kampanijnych narracji mediów trudno wychwycić wszystkie kłamstwa. Jest jednak sprawa, która choć nie wszystkim znana, jak w soczewce ukazuje skalę manipulacji naszych przeciwników politycznych oraz to, jak trudny i złożony był proces odwracania ich działań. Chodzi o kwestię emerytur dla rolników.

Anna Gembicka

W otwieranym raz na kilka lat zakurzonym magazynie nierealizowanych obietnic PSL od zawsze znajdowały się dwie kwestie.

Obietnice bez pokrycia

Pierwszą z nich było zniesienie niesprawiedliwego wymogu polegającego na tym, że aby otrzymać emeryturę, rolnik zmuszony jest przekazać gospodarstwo komu innemu. Oddać rodzinie albo sprzedać. Jeżeli tego nie zrobił, nie mógł liczyć na pełną kwotę emerytury, a jedynie na marne grosze w wysokości około 300 zł.

Inną regularnie składaną przez PSL obietnicą było wprowadzenie dodatków emerytalnych dla sołtysów i strażaków z OSP, tak aby docenić i nagrodzić mieszkańców wsi za wieloletnią, nieodpłatną służbę na rzecz lokalnej wspólnoty. Były przypadki, że w kampaniach wyborczych kazano wręcz przygotowywać listy osób, które będą uprawnione do pobierania świadczenia, bo już za chwilę, już za momentem dodatki emerytalne zostaną wprowadzone. Nigdy to jednak nie nastąpiło.

Dopiero kiedy Zjednoczona Prawica zrealizowała te postulaty, usłyszeliśmy od PSL, że PiS zrealizował ich wieloletni postulat, a nawet „ukradł im program”. To pierwszy, ale nie jedyny i wcale nie największy przykład hipokryzji opozycji, dotyczącej tematyki emerytur rolniczych.

Rok 2012 – zdrada polskiej wsi

Rok 2011, ministrem pracy i polityki społecznej, odpowiedzialnym za kwestie emerytalne, zostaje Władysław Kosiniak-Kamysz. Jednocześnie resort rolnictwa i rozwoju wsi cały czas obsadzony jest przez PSL. To niebywała szansa na realizację obietnic dotyczących emery-



Źródło: Facebook.com/AnnaGembicka

tur dla rolników. Dwa kluczowe z punktu widzenia tego rodzaju zmian ministerstwa znalazły się w ręku jednej partii, której politycy obronę interesów polskiej wsi od zawsze mają na ustach. Jednak ci, którzy liczyli na słowność i sprawczość PSL, bardzo się zawiedli. Od zobowiązań wobec wyborców ważniejsze okazały się ustalenia partyjne koalicji PO-PSL.

Polityk PSL, Władysław Kosiniak-Kamysz, otrzymał od Donalda Tuska zadanie – podwyższenie wieku emerytalnego. Zostało to zrealizowane w ekspresowym tempie. Uchwalona w 2012 r. ustawa weszła w życie 1 stycznia kolejnego roku. Stracić mieli na tym wszyscy Polacy, jednakże dwie grupy społeczne zostały najbardziej poszkodowane – kobiety i właśnie rolnicy, których PSL wielokrotnie obiecywał chronić i wspierać. Panie, które wcześniej na emeryturę mogły przechodzić w wieku 60 lat, w myśl zmian wprowadzonych przez PO-PSL uprawnienia emerytalne miały nabywać dopiero w wieku lat 67.

Każdy, kto choć chwilę pracował na roli lub kto ma w rodzinie rolników, wie, jak ciężkie i wyniszczające dla zdrowia jest utrzymanie go-

spodarstwa. Wielogodzinna, ciężka praca przez 7 dni w tygodniu, narażenie na mrozy i upały, hałas, pył, środki chemiczne... Te trudne warunki powodowały, że rolnicy mieli możliwość wcześniejszego o pięć lat przechodzenia na emeryturę. Mężczyźni w wieku lat 60, a kobiety – 55.

Rząd PO-PSL, mający usta pełne frazesów o obronie polskiej wsi, największy cios zadał właśnie im, odbierając to uprawnienie. Szczególnie pokrzywdzone były kobiety, rolniczki, prowadzące gospodarstwo rolne, których wiek przejścia na emeryturę został wydłużony o 12 lat!

PSL był świadomy, że tak radykalne sprzeniewierzenie się interesom rolników nie zostanie dobrze przyjęte przez ich wyborców. Nie dość, że wieloletnie obietnice nie zostały zrealizowane, to ich wyborcy tracili również bardzo ważne uprawnienia, które do tej pory im przysługiwały. Aby ukryć prawdziwy charakter zmiany, zastosowany został przebiegły wybieg prawny. Prawo do wcześniejszej emerytury zostało ograniczone do rolników, którzy płacili składki przez okres co najmniej 30 lat do końca 2017 r. Dzięki temu rozwiązaniu skutki zmiany zostały dostrzeżone dopie-

ro dwa lata po odbywających się w 2015 r. wyborach parlamentarnych. Wtedy to wielu rolników ze zdziwieniem odnotowało, że z wcześniejszej emerytury skorzystać się nie da. Ta bomba z opóźnionym zapłonem została przez polityków PO i PSL później wykorzystana nie tylko do ukrycia zmian przed mieszkańcami wsi, ale również do... oskarżania rządu PiS o podniesienie rolnikom wieku emerytalnego. To wyjątkowa bezczelność zrzucać winę na PiS za ustawę, którą samemu się uchwaliło w 2012 r.

Naprawa emerytur dla rolników

Po tym, jak Zjednoczona Prawica w 2015 r. wygrała wybory, rozpoczęło się odwracanie szkodliwych zmian wprowadzonych przez poprzedników. Od tego momentu możemy obserwować prawdziwy festiwal manipulacji. Pierwszą zmianą jest wprowadzenie niższego wieku emerytalnego – 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn. W czasie sejmowych i medialnych dyskusji związanych ze zmianami tych przepisów można było usłyszeć od polityków PO i PSL, że PiS podwyższa rolnikom wiek emerytalny. Później kłamstwa te

były wielokrotnie powielane. Politycy PO i PSL mówili o przepisie, który sami wprowadzili i uchwalili w 2012 r. Autorzy zmiany doskonale o tym wiedzieli.

Obniżenie wieku emerytalnego stanowiło dopiero pierwszy krok naprawy systemu emerytalnego. Rząd Zjednoczonej Prawicy poza odwróceniem zmian wprowadzonych przez Platformę Obywatelską i PSL wprowadził szereg ważnych regulacji, których rolnicy oczekiwali. Kolejnym krokiem było przyznanie emerytom, także rolniczym, 13. i 14. emerytury. Następnie w kwietniu 2022 r. usunięty został przepis nakazujący rolnikom przechodzącym na emeryturę oddanie lub sprzedaż gospodarstwa. Kolejno został wprowadzony dodatek emerytalny dla strażaków-ochotników. Pomysł, którego PSL mimo wielu obietnic nie zrealizował, został zrealizowany przez PiS. Nieco później wprowadzony został również podobny dodatek dla sołtysów. Kolejną ważną zmianą było zrównanie minimalnej emerytury rolniczej z minimalną emeryturą z ZUS. Innymi słowy – nadrobiono nie tylko niesprawiedliwe zmiany wprowadzone przez PO-PSL, lecz także Ministerstwo Rolnictwa konsekwentnie eliminowało wszelkie nierówności systemowe i spełniało postulaty zgłaszane przez środowiska wiejskie.

Kolejna fala kłamstw ze strony opozycji miała miejsce na początku tego roku wraz z przeprowadzoną waloryzacją emerytur rolniczych. Tak konkretne wsparcie dla rolników wywołało prawdziwą furję drugiej strony i skutkowało ponowieniem wcześniejszych manipulacji.

Walka o wieś

Już 15 października odbędą się wybory parlamentarne. Wyraźnie widzimy, że z każdym dniem pojawiają się kolejni fałszywi „obrońcy polskiej wsi”. Ostatnią nowością jest pojawienie się Michała Kołodziejczaka na listach Platformy Obywatelskiej. PO liczy, że nowa-stara twarz pozwoli im otworzyć się do środowiska rolnicze. Ja jednak nie widzę na to szans. Mieszkańcy wsi nade wszystko nie lubią być oszukiwani, dlatego w jednym z ostatnich sondaży aż 76 proc. mieszkańców wsi oceniło, że nie wierzy, aby współpraca Kołodziejczaka z Tuskiem przyniosła im wzrost notowań. Mieszkańcy wsi nie lubią, gdy ktoś próbuje ich wykorzystać, a manipulacje opozycji totalnej na pewno zostaną przez nich dostrzeżone, czemu dadzą wyraz przy urnie wyborczej.

2

OPINIE

3

TEMAT DZIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

O SZTUCE

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



ARCHITEKTURA \ Dawni budowniczowie wznoszący dwory i pałace nie używali żadnych architektonicznych terminów rozróżniających te budowle. Na Litwie do dziś funkcjonuje pojęcie „dvaras” ogarniające wszystkie dawne ziemiańskie rezydencje. W Polsce z kolei za dwory uznaje się budowle parterowe z rozbudowanym poddaszem włącznie, zaś pałac to już budynek murowany i piętrowy.

DZIEDZICTWO \ Ratowanie zabytków na Litwie

Dawne polskie dwory odzyskują swoją urodę

Litwę odwiedzam od początku lat 90. ubiegłego wieku i doskonale pamiętam żałosny widok zaniedbanych w czasach sowieckiej republiki zabytków dworskiej architektury. Potem, po załamaniu się komunizmu i po odzyskaniu przez Litwę niepodległości, nastąpił okres jeszcze gorszy. Kołchozy i inne komunistyczne instytucje przestały działać, a użytkowane wcześniej przez nie obiekty rozkradane i dewastowane zaczęły popadać w skrajną ruinę. Dopiero wyjaśnienie spraw własnościowych i możliwości wykupienia zabytków przez osoby prywatne zmieniły ten stan rzeczy. Obecnie liczne dawne polskie dwory i pałace przeszły w ręce litewskich prywatnych przedsiębiorców i po kosztownych pracach remontowych powoli powracają do oryginalnych kształtów i wystrojów.

Jarosław Kossakowski

Jednym z wcześniej odrestaurowanych i przystosowanych do pełnienia działalności kulturalnej zabytków był pałac w Bystrampolu, położony w pobliżu miasta Poniewież w północnej części Litwy. Należał do pochodzącej z Inflant rodziny Bystramów i został wzniesiony około roku 1850 przez barona Karola Bystrama, który w miejsce drewnianego dworu zbudował murowany, klasycystyczny, piętrowy pałac. W Bystrampolu bywał jakoby Henryk Sienkiewicz, który miał wtedy zwiedzić zamieszkałą przez polską drobną szlachtę Laudę, tak pięknie wspomnianą w „Potopie”. Władysław Bystram (wnuk Karola, 1839–1916) podczas częstych pobytów w Warszawie poznał Sienkiewicza i zaprosił go do odwiedzin Bystrampola. Zachowały się listy Sienkiewicza do malarza Romana Szwojnickiego, sąsiada Bystrampola, potwierdzające bliską znajomość pisarza z Władysławem Bystramem. Bystram był też cioteczynym bratem pierwszej żony Henryka Sienkiewicza, Marii z Szetkiewiczów, jest więc bardzo prawdopodobne, że Sienkiewicz rzeczywiście bywał w Bystrampolu.

Zasługa księdza Rimantasa Gudelisa

Pałac w Bystrampolu do Bystramów należał do wybuchu II wojny światowej, po wojnie mieściło się tam Technikum Melioracji Wodnych, później miejscowy sowchoz. Po rozpadzie sowchozu czas bezpański bardzo źle wpłynął na i tak nie najlepszą kondycję budynku. W 1997 r. pałac przekazano do dyspozycji diecezji w Poniewieżu (katedrze pw. Chrystusa Króla) i organizacji Centrum Integracji Młodzieży. Z młodzieżą tą współpracował ksiądz dr Rimantas Gudelis, który postanowił podjąć się remontu i odnowienia dawnej ziemiańskiej rezydencji, tworząc tam instytucje kulturalne. Dzięki energii ks. Gudelisa i unijnym funduszom pałac został odrestau-



Pałac w Bystrampolu (stan obecny) | fot. archiwum/d



Pałac w Towianach (stan obecny) | fot. archiwum/d



Zamek w Siesikach, XVI w. | fot. archiwum/d

rowany, a zakupione w antykwariatach meble nawiązują do dawnego pałacowego wyposażenia. Obecnie w dawnej rezydencji Bystramów organizowane są główne międzynarodowe festiwale muzyczne, liczne koncerty i plenery malarskie.

Pałac w Towianach

Znacznie ciekawsze rozwiązanie architektoniczne niż w Bystrampolu spotyka się w obecnie odnowionym pałacu Radziwiłłów w Towianach koło Wilkomierza. Klasycystyczny projekt budowli opracował tu działający w Wilnie włoski architekt Piotr de Rossi. Pałac wzniesiony został w latach

1795–1802 dla pisarza wielkiego litewskiego Benedykta Morykoniego. W ręce Radziwiłłów przeszedł w początkach wieku XIX i pozostał do roku 1940, kiedy to NKWD aresztowało ostatniego właściciela majątku ks. Konstantego Radziwiłła, zmarłego na zesłaniu parę lat później. Bardzo wydłużony prostokąt budynku składał się z piętrowego korpusu głównego i parterowych skrzydeł. Zwraca uwagę imponujący portyk o sześciu kolumnach dźwigających trójkątny fronton.

W Towianach przez wiele lat działało państwowe gospodarstwo ogrodniczo-sadownicze niezwracające spe-

cialnej uwagi np. na resztki dekoracyjnych posadzek, sam widziałem w latach 90. w ogromnym salonie schnące zboże, przeważnie dbano tylko, by nie przeciekał dach. Po likwidacji kołchozu pałac stał opuszczony i niszczał. Dopiero prywatni nabywcy już w pierwszej dekadzie XXI w. podejmowali próby generalnego remontu. Udało się to dopiero ostatniemu nabywcy dawnej radziwiłłowskiej rezydencji Sarunasovi Stackeviciusowi, który zadbał zarówno o zabytkową architekturę elewacji i pałacowych wnętrz, jak i o dziś piękny, zadbane park. Krewny dawnych właścicieli, mieszkający w Warszawie

Mikołaj Radziwiłł był w tym roku w Towianach i zobaczył tam nie tylko istniejącą już stylową restaurację, sale bankietowe, lecz także izbę pamięci gromadzącą dość skromne radziwiłłowskie pamiątki.

Zamek w Siesikach

Zbudowany w początkach wieku XVI obronny zameczek w Siesikach nad Jeziorem Siesickim (pow. Wilkomierz) w roku 1745 odkupił od Radziwiłłów Konstanty Dowgiałło i w rękach tej rodziny pozostawał aż do II wojny światowej. Budowla wzniesiona w stylu wczesnego renesansu została podczas najazdu szwedzkiego mocno zniszczona. Odbudowę przeprowadzono w latach 1820–1830, a według krążącej wśród miejscowej ludności legendy podczas tego remontu, w jednej z zasypanych gruzem piwnic odkryto beczki z okowitą, zaś w jednej z nich świetnie zakonserwowane zwłoki szwedzkiego żołdaka, który spragniony gorzałki pochylił się nad beczką i wpadł do niej wraz z całym umundurowaniem.

Przekraczające metr grubości zamkowe mury kryły też kilka innych tajemnic. Otóż w jednej z dwóch flankujących zamek baszt odkryto resztki przymocowanych do ścian grubych łańcuchów i dziwnych kółek dowodzących, iż pomieszczenie służyło niegdyś za więzienie. Zamek mimo wielokrotnych zniszczeń, również podczas II wojny światowej, nigdy nie stracił obronnego charakteru. Zaniedbany przez wiele powojennych lat – prowadzone tam były tylko jakieś prace archeologiczne – przetrwał jednak w swojej obronnej urodzie do dziś. Obecnie znalazł się prywatny inwestor, który podjął się niezwykle trudnego remontu. Prace są już zaawansowane i jeżeli uda się je zakończyć z sukcesem, to w uratowanym renesansowym zamku znajdzie się miejsce dla zbiorów muzeum w Wilkomierzu oraz hotelik z restauracją i pięknym widokiem na rozległe jezioro.



WSPOMNIENIE \ Nie żyje Andrzej Precigs, aktor teatralny, filmowy, serialowy i reżyser dubbingu. Znał z ról w filmach „Nad Niemnem” w reż. Zbigniewa Kuźmińskiego i „Gry uliczne” w reż. Krzysztofa Krauzego. Występował w serialach „Klan”, „M jak miłość” i „Czas honoru”. Współpracował z Teatrem Polskiego Radia. Miał 74 lata.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl PONIEDZIAŁEK 28 SIERPNI 2023

KULTURA

13

KINO \ Szum wokół premiery Agnieszki Holland

„Zielona granica” – pomarańczowa lampka

Publikacja zwiastuna filmu Agnieszki Holland „Zielona granica” wywołała oburzenie części internautów, którzy dostrzegają w kinowej zapowiedzi ataki na strażników granicznych strzegących nas – Polskę i szerzej Europę – przed agresją i prowokacjami reżimu Łukaszenki. Film wejdzie do kin 22 września, więc na oceny przyjdzie czas. Jednak przygotowując się do głośnej premiery, warto przypomnieć ostatnie pełne metraże Holland. Pokazują one trendy, którym w ostatnich latach ulega głośna reżyser, gdy nie tylko atakuje tradycyjne wartości, ale wręcz posługuje się propagandą.

Sylvia Krasnodębska

O propagandzie mówić możemy w „Pokocie” z 2017 r. Film miał jaskrawo ideologiczny, antychrześcijański przekaz. Mieliśmy w nim scenę, w której ksiądz kłusownik odprawiał mszę świętą, a w żłóbku, w miejscu Jezusa Chrystusa, leżał zabity dzik. Ksiądz przywoływał Boskie słowa: „Czyńcie sobie ziemię poddaną”, które brzmiały w interpretacji Holland jak tragiczna wyrocznia oraz usprawiedliwienie dla okrucieństwa i łamania prawa. Antyreligijny manifest wyrażony tu był też m.in. sceną spalania kościoła. Bohaterką fabuły była Janina – astrolożka i wegetarianka, która chroniąc zwierzęta, posługiwała się piątym przykazaniem

mówiącym o niezabijaniu. „Pokot” oceniony był przez krytyków jako film nie tylko atakujący katolicyzm i posługujący się propagandą, ale również wprost jako film pogański.

W innego rodzaju zdumienie wprowadzić mógł widzów film Holland pt. „Szarlatan”. Dramaturgia filmu z 2020 r. o czeskim znachorze Janie Mikolášku zaburzona była nic niewnoszącą do historii samowolnego doktora jego homoseksualną orientacją. Ponoć nie było czeskiej rodziny, która nie miała kontaktu z tym człowiekiem. Wśród jego pacjentów byli choćby angielski król Jerzy VI, prezydent przedwojennej Czechosłowacji Tomas Masaryk, prezydent komunistycznej Czechosłowacji Antonin Zapo-



Po premierze filmu dowiemy się, czy pod adresem Agnieszki Holland pojawiają się zarzuty o działanie na rzecz osłabiania bezpieczeństwa państwa... | fot. mat. pras./d

tock, a nawet szef kancelarii Adolfa Hitlera Martin Bormann. Holland nie była jednak zainteresowana przybliżeniem widzowi motywacji, dla której Jan Mikolášek para się z taką pasją ziołolecznictwem. Za to nacisk, jaki reżyser położyła na homoseksualną orientację Mikoláška, był wręcz nieznośny. Ucierpiało na tym rozłożenie właściwych akcentów dla

zrozumienia głównej postaci. „Szarlatan” przyniósł nieśpójną i mętnie zarysowaną sylwetkę tytułowego bohatera. Ale jak widać, nominacji do Oscara to nie przeszkodziło, a jak można się domyśleć – wręcz przeciwnie – bardzo pomogło.

Zwiastun „Zielonej granicy” pokazuje we fragmentach filmu walkę bezbronnym, przeganianych przez straż

graniczną ludzi. Są przerażone dzieci i kobieta w ciąży, której życie jest zagrożone. Czy pod adresem Agnieszki Holland pojawiają się zarzuty o działanie na rzecz osłabiania bezpieczeństwa państwa, dowiemy się po polskiej premierze 22 września. Światowa premiera filmu odbędzie się 5 września na 80. Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Wenecji.

Gang z przypadku

KSIĄŻKA \ Gra komputerowa „Cyberpunk 2077”, która jest jednym z topowych polskich produktów eksportowych, sprzedała się dotychczas w milionach egzemplarzy. Wszyscy ci, którzy zdążyli grę ukończyć, a chcieliby jeszcze pobyc w świecie Night City, mają teraz taką okazję dzięki powieści „Bez przypadku” Rafała Kosika, która miała bezprecedensową premierę w Polsce i na świecie.

Łukasz Czarnecki

W świecie zachodniej popkultury nie jest niczym nadzwyczajnym przenikanie się różnego rodzaju mediów w ramach jednego fikcyjnego uniwersum. Dobrym przykładem są tu „Gwiezdne wojny” – historie umieszczone w odległej galaktyce opowiadane były zarówno w filmach, jak i powieściach, komiksach czy grach komputerowych. Ba! Tak po prawdzie to filmy, od których zaczęła się cała międzygwiezdna przygoda, stanowią może zaledwie jakieś 5 proc. z ogólnej liczby fabularnych pozy-

cji składających się na świat rycerzy jedi. Częstą praktyką jest też tworzenie powieści o akcji umiejscowionych wewnątrz uniwersum popularnych gier komputerowych, całej książkowej serii doczekał się choćby „World of Warcraft”. CD Projekt Red postanowił pójść w tym kierunku. Przy okazji poprzedniego kultowego produktu studia, tj. „Wiedźmina 3: Dzikiego Gonu”, taki krok był niemożliwy, bo jedyną osobą mającą prawo pisać o Geralcie jest Andrzej Sapkowski (który zresztą latami narzekał, że popularność gier sprawiła, że amerykańscy czytelnicy myślą często, iż pisane przezeń powie-

ści są na nich oparte). Teraz jednak żadne tego typu problemy prawne nie stały twórcą „Cyberpunka 2077” na przeszkodzie. Zadanie napisania książki powierzono popularnemu pisarzowi SF Rafałowi Kosikowi, wierząc, że jego talent, któremu niejednokrotnie dał już wyraz, pozwoli mu stworzyć ciekawą fabułę.

Dzieła literackie oparte na grach komputerowych bardzo często są tak niskiego lotu, że przebrnąć przez nie potrafią wyłącznie fani elektronicznego oryginału. Po co się bowiem męczyć z pisaniem dobrej książki, skoro starczy popularne logo na okładce, a ludzie i tak



| fot. Facebook/d

ją kupią? Na szczęście CD Projekt Red i Rafał Kosik nie ulegli pokusie łatwego wyciągnięcia pieniędzy z kieszeni graczy. W efekcie powstała książka o wartkiej akcji, wiarygodnych bohaterach, a co więcej, napisana wyśmienitym językiem. Przyjemność w lekturze znajdą nawet ci, którzy nigdy nie grali w „Cyberpunka 2077”. Historia szóstki wyrzutków, którzy porwani biegiem wydarzeń tworzą Gang z Przypadku i omal nie doprowadzają w Night City

do wojny między wielkimi korporacjami i organizacjami przestępczymi to kawał dobrej literatury SF, która spokojnie może istnieć poza kontekstem gry i obronić się własną ręką.

Premiera „Bez przypadku” 9 sierpnia była wydarzeniem bezprecedensowym w dziejach polskiej popkultury. Książka równocześnie została wprowadzona na rynek polski, brytyjski i amerykański, a uroczystości z tym związane odbyły się w Warszawie, Londynie i Nowym Yorku.

2 OPINIE

3 TEMAT DZIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12 O SZTUCE

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



ZA ODRĄ \ Obecna recesja może oznaczać dłuższy trend w gospodarce Niemiec

Ciemne chmury nad niemiecką gospodarką

Niemiecka gospodarka od dłuższego czasu przeżywa trudne chwile. Chodzi nie tylko o drożące surowce energetyczne i wzrastającą zależność od Chin. W obecnej formie mocno odzwierciedla ona minioną epokę – wiek uprzemysłowienia – i nie nadąża za nowym, technologicznym duchem czasu. Rosyjska inwazja na Ukrainę jaskrawo to unaoczniała.



Jacek Szpakowski

Ostatnie lata nie były zbyt korzystne dla globalnego biznesu. Najpierw pandemia COVID-19, potem nasiliły się problemy z łańcuchami dostaw, co dobitnie uwypukliło zbytnią zależność światowej gospodarki od sytuacji w Chinach; wreszcie agresja Rosji na Ukrainę kompletnie zdewastowała rynek energetyczny w Europie. Ucierpiało na tym zaopatrzenie w tani rosyjski gaz gospodarki niemieckiej.

W tym kontekście warto przyjrzeć się bliżej sytuacji u naszego zachodniego sąsiada – nie tylko dlatego, że to przemysłowy lider Europy, to także największy partner handlowy Polski.

Jego ekonomia od końca 1989 r. do czasów obecnych wzrasta i kurczy się wyraźną sinusoidą. Niemcy przeżywały ożywienie związane ze zjednoczeniem państw niemieckich, potem (na przełomie XX i XXI w.) dopadła je wyraźna stagnacja, która była tak duża, że państwo określono mianem chorego człowieka Europy. Ostatecznie jednak rząd ówczesnego kanclerza Gerharda Schrödera przeprowadził niezbędne reformy.

Po upływie kilkunastu lat sytuacja znowu znacząco się zmieniła. Obecnie powróciło do obiegu określenie Niemiec jako „chorego człowieka Europy”. Gospodarka Berlina pogrążyła się w trudnościach, a próby jej wzmocnienia są nadal nieskuteczne. Przez kolejne dwa kwartały odnotowano drastyczny spadek wydajności ekonomicznej kraju, prowadzący, według ekonomistów, do technicznej recesji. Choć w minionym kwartale PKB utrzymał się na poziomie poprzedniego okresu, ta stagnacja prawdopodobnie stanowi jedynie nikłą isierkę na-



Nawet sztandarowy niemiecki koncern BASF zdecydował się zamknąć zakład w Ludwigshafen i zainwestować 10 mld dolarów w Chinach | fot. mat. pras./d

dziei w mrokach obecnej sytuacji.

Gospodarczy spadek Niemiec

Wszystkie istotne wskaźniki ekonomiczne jednoznacznie wskazują na spadek. Niemcy wyglądają obecnie niezwykle błado nie tylko w porównaniu z innymi państwami w strefie euro, lecz także z innymi państwami wysoko uprzemysłowionymi – zaznacza serwis Deutsche Welle.

Najnowsze dane udostępnione przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW) potwierdzają, że w obecnym roku kraj ten stanie się jedynym spośród dużych graczy, którego produkcja gospodarcza będzie się kurczyć. Szczególnie niepokojący jest stan miejscowego przemysłu, który niegdyś był dumą Niemiec. Niestety, globalne spowolnienie koniunktury, zwłaszcza w Chinach, ma widoczny wpływ na niemiecki przemysł.

Faktem stało się drastyczne ograniczenie popytu ze strony dotychczasowych głównych klientów zagranicznych Berlina, co przyniosło szczególnie dotkliwe skutki dla sektorów maszynowego i motoryzacyjnego. Dotychczasowy model biznesowy, opierający się na importowaniu taniej energii głównie z Rosji oraz niedrogich surowców, ich przetwarzania-

nia i eksporcie wysokiej jakości towarów, przestał być skuteczny. W miarę upływu czasu niemiecki przemysł samochodowy zdaje się kurczyć, co jest wynikiem złożonych czynników.

Wielu analityków zgodnie podkreśla, że na pierwszym miejscu wśród przyczyn załamania znajduje się coraz bardziej asertywna postawa Chin. Nie można oczywiście pominąć współczesnych wyzwań stojących przed niemiecką gospodarką, takich jak: wysokie koszty produkcji, zmniejszający się popyt (nawet Chińczycy zaczynają oszczędzać) oraz rosnąca konkurencja. Szczególnie znaczące jest pojawienie się inicjatywy ze strony Pekinu, który po okresie wytwarzania większości podzespołów do światowych samochodów postanowił samodzielnie przystąpić do produkcji pojazdów.

Chiny podbiły rynek elektryków

Dodatkowo chińscy klienci, zwłaszcza ci o wyższych dochodach, obecnie częściej preferują auta produkcji krajowej. Liderem rynku stała się chińska marka BYD, notująca w pierwszej połowie roku sprzedaż samochodów elektrycznych o prawie 30 proc. wyższą niż amerykańska firma Tesla. W kontrze do tego Volkswagena, który przez dziesięciole-

cia dominował na chińskim rynku, został w pierwszym kwartale tego roku wyprzedzony przez BYD w segmencie pojazdów elektrycznych. Podobnie nieciekawą sytuację prezentują inne niemieckie marki: Porsche, Audi, Mercedes i BMW. Obecnie blisko 80 proc. samochodów elektrycznych wytwarzanych jest w Chinach.

Niestety, perspektywy gospodarcze Niemiec wywołują niewesołe nastroje w tym kraju. Wysokie koszty pracy i produkcji skłaniają firmy do przenoszenia działalności za granicę. W tej sytuacji nie jest zaskakujące, że niemieckie koncerny szukają „żyźniejszych pastwisk” w Azji. Przykładem może być koncern BASF, który zdecydował się zamknąć zakład w Ludwigshafen i zainwestować 10 mld dolarów w Chinach.

Obecnie zarówno niemieckie przedsiębiorstwa, jak i niemieccy konsumenci wykazują głęboki sceptycyzm, gdy dyskutuje się o przyszłości. Politico.com trafnie zauważa, że nad dawną potęgą europejską zbiera się gwałtowna burza, sygnalizując, że obecna recesja nie ogranicza się jedynie do „technicznych” problemów, o jakich usilnie przekonują rządzący, lecz stanowi raczej zwiastun istotnego odwrócenia losów gospodarczych. Nowe zamó-

wienia w rodzimych przedsiębiorstwach inżynierskich maleją, notując spadek o 10 proc. w samym maju, co stanowi już ósmy z rzędu taki przypadek. Podobna słabość widoczna jest w całej niemieckiej gospodarce – od sektora budowlanego do przemysłu chemicznego.

Również zainteresowanie zagranicznych inwestorów Niemcami wyraźnie maleje. W roku 2022 liczba nowych inwestycji zagranicznych w Niemczech spadła piąty rok z rzędu, osiągając najniższy poziom od 2013 r.

Przestarzała technologia w Niemczech

Jak zauważa Politico.com, problem ten ma swoje źródło częściowo w tym, że kluczowe dziedziny przemysłu Niemiec – od chemii do samochodów i maszyn – opierają się na przestarzałych technologiach z XIX w. Wiele z tych technologii staje się nieprzystających do obecnych realiów (jak silniki spalinowe) lub po prostu nieopłacalnych w produkcji niemieckiej. Marcel Fratzscher, szef niemieckiego instytutu ekonomicznego DIW, podkreśla, że „Niemcy nie posiadają niczego, co mogłoby zaoferować w kluczowych sektorach przyszłościowych. To, co mamy, to starzejący się przemysł”.

Wielu ekspertów i analityków ekonomicznych dostrzega obecnie przyszłość przemysłową świata w otwarciu na nowe technologie, które są bardziej przyjazne dla środowiska naturalnego. To prawda, że i one pozostawiają niemały ślad węglowy od swojego początku, ale taki po prostu jest obecny trend i na razie tego się nie zmienia. Niestety, wielki biznes jest niemal zawsze związany z dużym ryzykiem i świat szczególnie mocno odczuwa to obecnie. Przyszłość na ogół konstruuje się z wiarygodnych przesłanek, przy założeniu niezmienności danego środowiska, jednak wszelkie jej przewidywanie niesie ze sobą dużą dozę niepewności.

Dzisiaj trudno ocenić, jak z obecnymi warunkami poradzi sobie pierwsza gospodarka Europy. Wydaje się jednak, że jesteśmy na etapie tworzenia się nowej przemysłowej ery, którą wyznaczają zaawansowane technologie i pojawienie się sztucznej inteligencji (AI). Czy więc z chmur na horyzoncie spadnie ożywczy deszcz, czy będzie to jednak fatalna w skutkach, niszcząca nawałnica? Trudno na razie jednoznacznie określić.



Joseph Vogl

(ur. 1957) niemiecki kulturoznawca, profesor Uniwersytetu Humboldtów w Berlinie

\\ Dzisiaj (...) toczy się walka o to, kto i gdzie podejmować może suwerenne decyzje. To jest nowa odsłona problemu suwerenności: istotne decyzje gospodarcze i z zakresu polityki społecznej dyktowane są nie przez wybrane demokratycznie rządy, lecz rynki i działających na nich graczy. \\

PUBL...

15

SZCZYT W JOHANNESBURGU \ Czy BRICS stanie się przeciwwagą dla G-7?

BRICS rośnie w siłę

Szczyt BRICS mogłem oglądać za pośrednictwem mediów, kiedy przebywałem w Zimbabwe jako obserwator wyborów prezydenckich i parlamentarnych w tym kraju z ramienia Parlamentu Europejskiego. Dla tamtejszych mediów spotkanie liderów pięciu krajów tworzących BRICS było pierwszą wiadomością z zagranicy, chodziło przecież o sąsiedni kraj, czyli RPA, gdzie odbywał się szczyt. Do Johannesburga udał się zresztą obecny wiceprezydent Zimbabwe Constantino Chiwenga.



Czy BRICS w poszerzonym składzie stanie się alternatywą dla znacznie bardziej od niego podzielonej i wiecznie mało efektywnej G-7? | fot. Iranian Presidency/Zuma Press/Forum



Ryszard Czarnecki

Wagę szczytu doceniły media brytyjskie i amerykańskie: była to główna wiadomość w BBC, CNN i Fox News. Dopiero potem szczyt w Johannesburgu został przyćmiony informacjami o „katastrofie” samolotu z Jewgienijem Prigożynem na pokładzie.

Co to jest BRICS?

Założony w roku 2010 BRICS jest strukturą skupiającą pięć państw z czterech kontynentów: z Azji – Chiny i Indie, z Afryki – RPA, z Ameryki Łacińskiej – Brazylię, wreszcie z Europy – Rosję. To ostatnie państwo tak naprawdę przynależy po części geograficznie, a przede wszystkim, jeśli chodzi o mentalność i kulturę polityczną, do Eurazji. Nazwa organizacji pochodzi od pierwszych liter nazw państw biorących w niej udział. To dość czytelne: B – jak Brazylia, R – jak Rosja, I – Indie, C – jak Chiny i wreszcie S – od angielskiej nazwy kraju: South Africa.

Komentatorzy często skupiali się na nieobecności Putina w Johannesburgu,

gdzie spotkała się „Piątka”. Niesłusznie. To oczywiście rzecz spektakularna, ale od początku było wiadomo, że skoro RPA jest członkiem Międzynarodowego Trybunału Karnego, to musiałaby aresztować Putina, za którym MTK wystawił nakaz aresztowania, choć władze w Pretorii deklarowały, że tego na pewno nie uczynią.

Szczyt magnesem dla wielu państw

Ważniejsze jest jednak, że szczyt BRICS, odbywający się w wyjątkowo trudnej i złożonej sytuacji międzynarodowej, stał się magnesem przyciągającym wiele państw. Struktura ta, ze względu na uczestnictwo krajów bardzo dużych i dużych oraz w większości przewodnich na swoich kontynentach, wyrobiła sobie poza Europą i Ameryką swoją markę.

W tej chwili o przyjęcie do BRICS, według oficjalnych danych, ubiegają się aż 23 państwa, nieoficjalnie lista jest jednak trzy razy dłuższa. Znajduje się na niej wiele państw z Ameryki Południowej (Argentyna – wchodzi do organizacji 1 stycznia 2024 r.), Ameryki Środkowej (Honduras i Kuba), Europy (Białoruś), Bliskiego Wschodu (Arabia Saudyjska, Zjednoczone Emiraty Arabskie – oba te państwa szejków zostaną członkami BRICS

od najbliższego roku – oraz Kuwejt i Palestyna), Afryki (Etiopia, Egipt – oba te kraje również wejdą do organizacji za cztery miesiące – oraz Nigeria, Senegal, Algieria), oraz Azji (Iran, Wietnam, Bangladesz).

Poszczególne kraje kandydujące mają swoich ambasadatorów wśród dotychczasowej „Piątki”. I tak na przykład Brazylia bardzo skutecznie promowała członkostwo Argentyny, ale też dwóch potężnych krajów arabskich, czyli ZEA i Arabii Saudyjskiej, Rosja zaś, jakby w podziękowaniu za tysiące dronów użytych w agresji na Ukrainę – równie skutecznie lobbowała za Iranem.

Konkurencja dla G7

BRICS leczy kompleksy wielu dużych państw, które nie „załapały się” do elitarnego G-7. W tej globalnej elicie elit nie ma żadnego państwa z Ameryki Południowej czy Afryki, a z Azji jest tylko jedno małe, czyli Japonia. Z tego zapewne powodu do Johannesburga przybyli przedstawiciele aż 50 krajów.

BRICS może też zapewnić poczucie pewnej elitarności, ponieważ dominują tu antyzachodnie poglądy. Z pięciu bowiem państw tworzących BRICS cztery są wyraźnie albo nawet bardzo wyraźnie sceptyczne wobec USA

i szeroko rozumianego świata Zachodu. I nie chodzi tutaj wyłącznie o Rosję czy Chiny, lecz także o RPA (która ewidentnie jest sojusznikiem Moskwy na Czarnym Lądzie) i Brazylię.

Ten ostatni kraj to interesujący casus. Za poprzedniego prezydenta Jaira Bolsonaro państwo to było częścią politycznego Zachodu i wyróżniało się wśród innych na kontynencie latynoamerykańskim ze względu na tendencje proamerykańskie. Jednak po objęciu rządów przez prezydenta Luiza Inácio Lula da Silva (Lula) ten największy kraj Ameryki Południowej dokonał zdecydowanego zwrotu w polityce zagranicznej, a nowy prezydent nie szczędził prorosyjskich wypowiedzi, gdy Moskwa rozpoczęła agresję na Kijów.

Stanowisko Indii

Od czwórki Moskwa – Pekin – Pretoria – Brazylia wyraźnie odstaje New Delhi. To pokazuje, jak bardzo zmienił się świat w ostatnim półwieczu. Indie były kiedyś liderem tzw. bloku państw niezaangażowanych, które starały się wybrać „trzecią drogę” między Wschodem a Zachodem, kapitalizmem a komunizmem, ale w politycznej praktyce były bliżej Związku Radzieckiego. Tymczasem w ostatniej dekadzie

Indie stały się ważnym sojusznikiem USA w Azji i zależy im, aby BRICS nie był kojarzony głównie z antyamerykanizmem.

New Delhi rzeczywiście było sceptyczne co do poszerzenia struktury BRICS, o czym nawet pisał przed szczytem w Johannesburgu „Financial Times”. Premier Narendra Modi zdecydowanie woli politykę „balance of power”, czyli zachowania choćby chwiejnej równowagi między szeroko rozumianym Zachodem a „resztą świata”. Hindusi doskonale zdają sobie sprawę, że Chiny mają bliższe relacje z Rosją niż Indie, a także z Brazylią, co oznacza, że w politycznej „spółce akcyjnej” o nazwie BRICS mają więcej akcji niż Indie, a przecież to Chińska Republika Ludowa na dłuższą metę jest strategicznym konkurentem New Delhi na kontynencie azjatyckim. Stąd znacznie mniejszy zapał premiera Modiego do nowych akcesji do BRICS, który przecież od 1 stycznia 2024 r. będzie liczył nie pięć, a dziesięć państw.

Zwycięzcy szczytu w Johannesburgu

Największym zwycięstwem szczytu jest najstarszy jego uczestnik: 78-letni Luiz Inácio Lula da Silva, który jest prezydentem swojego kraju po raz trzeci, a ponownie urząd objął niespełna dziewięć miesięcy temu. Warto wspomnieć, że nastąpiło to kilka miesięcy po tym, jak ten dziarski wówczas 77-latek po raz trzeci się ożenił. Lula, niegdyś zachwycający się Solidarnością i Polską oraz mający bardzo dobre relacje ze śp. Lechem Kaczyńskim, zwiększył komponent latynoamerykański BRICS, a także przeforsował – choć nie był w tej sprawie jedynym tego orędownikiem – wejście państw arabskich, krezusów naftowych do BRICS. To oczywiście będzie miało dla Brazylii pozytywne konsekwencje gospodarcze.

Wygrany był też, choć nieobecny na spotkaniu, Władimir Putin, bo wejście Teheranu na pokład już nie „Wielkiej Piątki”, a „Wielkiej Dziesiątki” to sukces Moskwy. Czy BRICS w poszerzonym składzie stanie się alternatywą dla znacznie bardziej od niego podzielonej i wiecznie z siebie zadowolonej, a także mało efektywnej G-7? Zapewne tak.

A co z tego wynika dla Polski? To, że powinniśmy intensywnie domagać się rozszerzenia G-20 o nasz kraj!

2 OPINIE

3 TEMAT DZIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12 O SZTUCE

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



ARTYLERIA \ Trwają dostawy do Wojska Polskiego wyrzutni rakietowych Chunmoo

Polscy artylerzyści odbyli w Korei pierwsze strzelania na systemach Homar-K

Na poligonie w Korei Południowej odbyły się niedawno pierwsze strzelania z systemu Homar-K Chunmoo, w których brali udział polscy artylerzyści. Kilka dni temu do Polski dotarła zaś pierwsza wyrzutnia rakietowa K239 Chunmoo, osadzona na polskiej ciężarówce Jelcz. W ramach umowy z października ub.r. do Wojska Polskiego trafić ma aż 218 modułów wieloprowadnicowych wyrzutni rakietowych K239 Chunmoo wraz z dużym zapasem amunicji.



Kilka dni temu do Polski dotarła pierwsza wyrzutnia rakietowa K239 Chunmoo, osadzona na polskim jeliczu | fot. mon.gov.pl/d

Paweł Kryszczak

W Korei Południowej 18 sierpnia rozpoczęło się szkolenie żołnierzy Wojska Polskiego, którzy będą obsługiwać wyrzutnie rakietowe Homar-K – polską wersję K239 Chunmoo. Szkolenie przygotuje żołnierzy m.in. do strzelania amunicją bojową. Jednym z obszarów szkolenia są także zagadnienia dotyczące zabezpieczenia logistycznego strzelań. W ubiegłym tygodniu odbyło się zaś pierwsze strzelanie z systemu Homar-K, w którym brali udział polscy artylerzyści.

Wieloletnia współpraca z Koreą Południową

Równolegle trwa dostawa systemów artylerii rakietowej K239 Chunmoo do Polski. Pierwszy egzemplarz trafił do gdańskiego portu kilka dni temu. W tym roku zaplanowano dostawę łącznie 18 systemów, które mają zasilić 18 Pułk Artylerii, wchodzący w skład 18 Dywizji Zmechanizowanej.

W październiku 2022 r. zawarto umowę ramową między Polską a Koreą Południową na dostawy zesta-

**\ Pakiet szkoleniowy przewiduje szkolenie personelu technicznego zarówno na terenie Korei, jak i w Polsce, a pakiet logistyczny obejmuje m.in. urządzenia diagnostyczne i zapas części zamiennych. Wykonawca zapewni również wsparcie serwisowe na terenie Polski od chwili przybycia pierwszych wyrzutni K239 Chunmoo. **

wów artylerii rakietowej wraz z zapasem amunicji, obejmującym w pierwszym etapie kilkanaście tysięcy pocisków precyzyjnego rażenia na dystansie 70 km (Chunmoo 239 mm Missile) i 290 km (Long Range Missile), oraz ze wsparciem technicznym dla Wojska Polskiego.

Miesiąc później została zawarta umowa wykonawcza związana z pozyskaniem od strony koreańskiej modułów wyrzutni rakietowych K239 Chunmoo o wartości 3,55 mld dolarów. W imieniu skarbu państwa podpisali ją przedstawiciele Agencji Uzbrojenia z koreańskim podmiotem Hanwha Aerospace. Przedmiotem umowy jest dostawa 218 modułów wieloprowadnicowych wyrzutni rakietowych K239 Chunmoo wraz z pakietami logistycz-

nym i szkoleniowym, zapasem amunicji obejmującym kilkanaście tysięcy pocisków precyzyjnego rażenia na dystansie 80 km (Chunmoo 239 mm Missile) i 290 km (Long Range Missile), oraz ze wsparciem technicznym producenta.

Terminy dostaw zostały przewidziane na lata 2023–2027, a dostawy pierwszych 18 wyrzutni K239 Chunmoo, zintegrowanych z polskimi pojazdami Jelcz, systemami łączności oraz polskim zintegrowanym systemem zarządzania walką Topaz, wraz z amunicją, zostaną zrealizowane już w 2023 r. Co istotne, dostawa w założonym terminie powyższego sprzętu wojskowego umożliwi również osiągnięcie podstawowej gotowości bojowej przez pierwszy dywizjon K239 Chunmoo do końca 2023 r.

Rozbudowa potencjału przemysłowego w Polsce

Pakiet szkoleniowy przewiduje szkolenie personelu technicznego zarówno na terenie Korei, jak i w Polsce, a pakiet logistyczny obejmuje m.in. urządzenia diagnostyczne i zapas części zamiennych. Wykonawca zapewni również wsparcie serwisowe na terenie Polski od chwili przybycia pierwszych wyrzutni K239 Chunmoo.

Jak informowała Agencja Uzbrojenia, przyjęty sposób kontraktowania umów wykonawczych związany jest z realizacją całego projektu, obejmującego pozyskanie łącznie 288 modułów wyrzutni K239 Chunmoo, z podziałem na etapy, co jest związane z przewidzianym szerokim zakresem transferu technologii oraz ustanowieniem poten-

cjału przemysłowego na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Pozwoli to na optymalne zarządzanie całym programem, a w szczególności umożliwi szybkie osiągnięcie, już w pierwszym etapie, wymaganych przez Siły Zbrojne RP zdolności operacyjnych poprzez zasilenie nowoczesnym sprzętem wojskowym.

Koreańska myśl rakietowa

Wyrzutnia wyposażona jest w dwa zasobniki rakietowe, które mogą pomieścić kilka typów rakiet. W każdym zasobniku mieści się, w zależności od stosowanej amunicji: 6 kierowanych rakiet kalibru 239 mm o zasięgu 80 km albo 1 kierowana taktyczna rakietą kalibru 600 mm o zasięgu 290 km. Istniejące rozwiązania obejmują ponadto zasobniki na: 20 niekierowanych 131-mm rakiet K33 o zasięgu 36 km, 6 niekierowanych 230-mm rakiet kalibru KM6A2 (tożsamy ze stosowanymi wcześniej w amerykańskich M270 MLRS) o zasięgu 45 km albo 2 kierowane rakietą kalibru 400 mm o zasięgu przekraczającym 200 km. Zasobniki mogą zostać załadowane różnymi typami rakiet.

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



KARTA DUŻEJ RODZINY
rodzina.gov.pl

Zapraszamy na **prenumerata.swsmedia.pl**



GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NOWE
PANSTWO

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości	06:55 Rodzinka.pl (220) - serial	06:00 Ukryta prawda (753) - serial	06:00 Nowy dzień	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry	07:55 Kartka z kalendarza
	08:10 Kwadrans polityczny	07:30 Pytanie na śniadanie	06:50 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	08:40 Malanowski i partnerzy (780) - serial	07:35 Polska na dzień dobry	08:00 Informacje dnia
	08:40 Ranczo (13) - serial	10:45 Panorama	07:45 Dzień Dobry TVN	09:10 Malanowski i partnerzy (771) - serial	10:10 Dzień z Republiką	08:15 Wieś - to też Polska
	09:40 Komisarz Alex (51) - serial	11:15 Okrasa łamie przepisy	11:30 Ukryta prawda (1243) - serial	09:40 Sekrety rodziny (192) - serial	15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego	09:20 Muzyczne chwile
	10:40 Ojciec Mateusz (177) - serial	11:50 Barwy szczęścia (2825) - serial	12:35 Ukryta prawda (1327) - serial	10:40 Dlaczego ja? (1163) - serial	15:20 Republika po południu - Popołud. serwis inform.	09:55 Święty na każdy dzień
	11:25 Korona królów. Jagiellonowie (65) - serial	12:30 Koło fortuny - teleturniej	13:40 Szpital (784) - serial	11:40 Gliniarze (556) - serial	15:35 Republika po południu	10:00 Informacje dnia
	12:00 Wiadomości	13:15 Akacyjowa 38 (162) - serial	14:45 Szpital (680) - serial	12:50 Wydarzenia	16:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform.	10:15 Rozmowy niedokończone
	12:10 Agrobiznes	14:05 Va banque - teleturniej	15:50 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	13:20 Interwencja - magazyn reporterów	16:15 Republika po południu	11:30 Polskie dziedzictwo
	12:30 Agropogoda	14:35 Na sygnale (180) - serial	16:55 Ukryta prawda (754) - serial	13:40 Trudne sprawy (1043) - serial	17:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform.	12:00 Anioł Pański
	12:35 Magazyn rolniczy	15:00 Wiadomości	17:55 Ukryta prawda (1244) - serial	14:40 Dlaczego ja? (1090) - serial	18:15 Wolne głosy	12:03 Informacje dnia
PO POŁUDNIU	12:55 Natura w Jedynce	15:05 Krok od nieba (1) - serial	19:00 Fakty	15:50 Wydarzenia	17:15 Wolne głosy	12:20 Dziewczyny z tamtych lat
	14:00 Złoty chłopak (1) - serial	16:00 Koło fortuny - telet.	19:35 Sport	16:10 Pogoda	17:55 Wolne głosy	13:05 Pradawne - pr. religijny
	15:00 Wiadomości	16:35 Familiada - telet.	19:45 Pogoda	16:15 Interwencja - magazyn reporterów	18:15 Ekonomia raport - flash	13:30 Msza święta z Jasnej Góry
	15:20 Alarm!	17:15 Zakazany owoc (289) - serial	20:15 Na Wspólnej (3678) - serial	16:40 Gliniarze (818) - serial	18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego	14:20 Muzyczne chwile
	15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej	18:00 Panorama	20:55 Milionerzy - teleturniej	17:40 Sekrety rodziny (345) - serial	19:00 Prognoza pogody	14:30 Lalka - serial
	16:05 Dziedzictwo (97) - serial	18:20 Va banque - teleturniej	21:35 Kod dostępu - film sens., USA 2001.	18:50 Wydarzenia	19:10 Dziennikarski poker	15:50 Ma się rozumieć
	17:00 Teleexpress	18:45 Akacyjowa 38 (163) - serial	Stanley Jobson to jeden z najlepszych hakerów świata, który za włamanie do systemu FBI otrzymał, wyrokiem sądu, zakaz zbliżania się do sprzętu komputerowego. Wyrok ten spowodował, że Stanley został bez grosza. Pewnego dnia poznaje tajemniczego Gabriela, który składa Stanleyowi ofertę współpracy.	19:25 Gość „Wydarzeń”	19:45 Codziennie ***** Putina	16:00 Informacje dnia
	17:20 Jaka to melodia? - pr. rozryw.	19:35 Barwy szczęścia (2825) - serial	23:40 Ścigani - film sensacyjny, Niemcy/USA 2008	19:45 Sport, pogoda	20:00 W punkt	16:10 Sanktuaria polskie
	17:55 Klan (4170) - serial	20:10 Barwy szczęścia (2826) - serial	02:00 Grzesznica (8) - serial	20:00 Le Mans '66 - dramat biograficzny, Francja/USA 2019.	21:15 Mówi się	16:30 Porady medyczne bonifratrów
	18:25 Leśniczówka (725) - serial	20:45 Kulisy serialu „M jak miłość”		Na zlecenie Henry'ego Forda amerykański projektant Carroll Shelby i brytyjski kierowca Ken Miles podejmują wyzwanie pokonania samochodów ekipy Ferrari w 24-godzinny wyścigu Le Mans.	22:00 Codziennie ***** Putina	16:55 Spotkania z lasem
WIECZOREM	19:00 Jeden z dziesięciu - teleturniej	20:55 M jak miłość (1735) - serial		23:20 Wydział zabójstw, Hollywood - komedia sens., USA 2003	22:15 Hity w sieci	17:05 Świadkowie
	19:30 Wiadomości	21:55 Na sygnale (461) - serial		02:10 Resident Evil: Zaświaty - horror, Francja/Niemcy/Wielka Brytania 2010	23:00 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego	17:30 Zbrodnia z rosyjskiego scenariusza - tzw. pogrom kielecki
	20:05 Pogoda	22:35 Bazar de la Charité (1) - serial			23:20 Poland Daily	18:00 Anioł Pański
	20:10 Sport	23:40 Kod Dedala - thriller, Belgia/Francja 2019			00:20 Ekonomia raport - flash	18:05 Informacje dnia
	20:15 Alarm!	01:35 O mnie się nie martw 12 (12) - serial			00:30 Ekonomia raport	18:05 Informacje dnia
	20:30 Korona królów. Jagiellonowie (66) - serial	02:35 Tuż po weselu - dramat obyczajowy, USA 2019			00:45 Wolne głosy - zagranica	19:30 Opowieści Theo
	21:10 Teatr Telewizji: Pierwszy września - sztuka Wojciecha Bieńczy				01:10 Polska na dzień dobry	19:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
	22:15 Tętno - film dok., Polska 2023				01:35 Dokument w Republice	20:00 Informacje dnia
	23:20 Balans bieli - pr. religijny					20:20 Różaniec
	00:05 Blues Brothers - komedia muzyczna, USA 1980					20:50 Śladami historii

OGŁOSZENIE PŁATNE

OGŁOSZENIE PŁATNE

Obwieszczenie o wydaniu decyzji

Na podstawie art. 12 ust. 1 i 1a w związku z art. 38 pkt 2 lit. zg ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz.U.2023.924) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2023.775),

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że w dniu 21 sierpnia 2023 r. została wydana decyzja znak: WI-IV.747.1.12.2023 o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycji w zakresie terminalu dla inwestycji pn.: **Gazociąg Oświęcim – Zelczyna DN500 PN 6,3MPa odcinek: przekładka Brzeźnica – przekładka Brzeźnica**, na wniosek inwestora: Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A. ul. Mszczonowska 4, 02-337 Warszawa, działającego przez pełnomocnika (złożonego w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie: 16 czerwca 2023 r., uzupełnionego 11 lipca 2023 r. oraz 27 lipca 2023 r.).

Inwestycją objęte są nieruchomości (lub ich części) położone w granicach terenu wskazanego we wniosku, zlokalizowane w województwie małopolskim na terenie powiatu wadowickiego, oznaczone w ewidencji gruntów i budynków:

J. ewid. Brzeźnica, obr. 0003 Brzeźnica:
231/368, 231/274, 231/333, 231/334, 231/338, 231/339, 231/343, 231/344, 231/346, 231/514, 231/347, 231/158, 231/498, 231/499, 231/364, 231/365, 231/254, 231/366, 231/296, 231/294, 231/444, 231/378, 231/449, 231/177, 231/469, 231/471, 60/120,

J. ewid. Brzeźnica, obr. 0002 Brzeźnica:
545/1.

Wojewoda doręcza decyzję o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycji w zakresie terminalu wnioskodawcy, natomiast pozostałe strony zawiadamia o jej wydaniu, w drodze obwieszczenia, w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na lokalizację inwestycji w zakresie terminalu, w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronach podmiotowych urzędów tych gmin oraz urzędu wojewódzkiego, a także w prasie o zasięgu ogólnopolskim. Właścicielom i użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych decyzją o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycji w zakresie terminalu zawiadomienie o wydaniu decyzji wysłała się na adres określony w katastrze nieruchomości. Doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne. W przypadku nieregulowanego stanu prawnego nieruchomości objętych decyzją lub braku w katastrze nieruchomości danych pozwalających na ustalenie danych osobowych, w szczególności adresu zamieszkania, właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, właściciela lub użytkownika wieczystego zawiadamia się o decyzji poprzez obwieszczenie.

Decyzja Wojewody Małopolskiego podlega natychmiastowemu wykonaniu z mocy prawa.

Strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 Kodeksu postępowania administracyjnego mogą zapoznać się z treścią decyzji **osobiście** w Wydziale Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, pokój 19, ul. Basztowa 22 **po wcześniejszym uzgodnieniu terminu drogą telefoniczną: (12 39 21 456).**

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło obwieszczenie w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim.

Stronie postępowania przysługuje prawo złożenia odwołania od decyzji Wojewody Małopolskiego. **Odwołanie wnosi się do Ministra Rozwoju i Technologii za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego – w terminie 14 dni od dnia, w którym zawiadomienie o jej wydaniu w drodze obwieszczenia w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim uważa się za dokonane.**

Odwołanie od decyzji powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie. Przed upływem terminu do wniesienia odwołania stronom przysługuje prawo do zrzeczenia się odwołania. Z dniem doręczenia Wojewodzie Małopolskiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, niniejsza decyzja staje się ostateczna i prawomocna. Zrzeczenie się prawa do wniesienia odwołania skutkuje brakiem możliwości odwołania od decyzji oraz jej zaskarżenia do wojewódzkiego sądu administracyjnego. Decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu **wiąże** właściwe organy przy sporządzaniu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu **jest wiążąca** dla właściwych organów w zakresie wydawania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej oraz decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej. Ostateczna decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu stanowi podstawę do dokonywania wpisów w księdze wieczystej i w katastrze nieruchomości. Wpisy dokonywane są na wniosek złożony przez wojewodę.

Obwieszczenie podlega publikacji:

- na tablicy ogłoszeń Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie oraz na stronie internetowej urzędu wojewódzkiego;
- w Biuletynie Informacji Publicznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie;
- na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz stronie internetowej: Urzędu Gminy Brzeźnica;
- w prasie o zasięgu ogólnopolskim.

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 8 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 19b ust. 1 i art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (tekst jednolity Dz. U. 2023 poz. 924) oraz art. 10 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. 2023 poz. 775 ze zmianami – dalej: K.p.a.)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że na wniosek Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A., działającego przez pełnomocnika, zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na wejście na teren nieruchomości oznaczonej jako **działka ewidencyjna numer 982/37 obręb 0005 Grojec, jednostka ewidencyjna Oświęcim – obszar wiejski, powiat oświęcimski, woj. małopolskie** w celu wykonania badań terenowych, w szczególności sondowań statycznych w ramach zadania inwestycyjnego pn.: „Budowa gazociągu DN500; MOP 8,4 MPa relacji Skoczów-Komorowice-Oświęcim- Etap II od ZZU Wilamowice do ŚNO w Oświęcimiu”.

Strony postępowania mogą zapoznać się ze zgromadzonym materiałem dowodowym i wypowiedzieć się, co do zebranych dowodów i materiałów w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie, ul. Basztowa 22, pok. 320. Prosimy o wcześniejszy kontakt telefoniczny pod nr 12 39-21-882, w godzinach 8⁰⁰-15⁰⁰.

Zgodnie z art. 41 K.p.a. w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ o każdej zmianie swego adresu, ponieważ w razie zaniedbania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Zgodnie z brzmieniem art. 49 K.p.a. zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, tj. od dnia ukazania się niniejszego obwieszczenia.

W przypadku, gdy po doręczeniu niniejszego zawiadomienia, nastąpi:

- 1) zbycie własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu,
 - 2) przeniesienie wskutek innego zdarzenia prawnego własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu,
- nabywca, a w przypadku, o którym mowa w pkt 1, nabywca i zbywca, są obowiązani do zgłoszenia właściwemu wojewodzie danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego.

Niedokonanie powyższego zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania (art. 8 ust. 3 i 3a ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu).

Obwieszczenie podlega publikacji:

- na tablicy ogłoszeń, stronie internetowej oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie (art. 8 ust. 1 pkt 3 ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu)
- na tablicy ogłoszeń, stronie internetowej oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Oświęcim (art. 8 ust. 1 pkt 3 i 4 ww. ustawy)
- w prasie o zasięgu ogólnopolskim (art. 8 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy)

Najlepszy sposób na ogłaszanie się w prasie!

Szanowni Państwo, publikacja ogłoszeń drobnych w „Gazecie Polskiej Codziennie” jest prosta i tania. Wystarczy wysłać treść ogłoszenia i proponowane terminy emisji na e-maila: **reklama@gpcodziennie.pl**

Koszt ogłoszenia w wydaniu ogólnopolskim to jedyne 4 zł netto od słowa.

Skontaktujemy się z Państwem w ciągu godziny. Przyjmujemy zgłoszenia od poniedziałku do piątku w godz. 9–15.

Zapraszamy do współpracy!

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE



OGÓLNOPOLSKI DZIENNIK!

Czytaj codziennie na najnowszą wiadomości z Polski i ze świata.

Z nami będziesz na bieżąco!

Więcej na: www.gpcodziennie.pl



PASY DLA USYKA

BOKS \ Ukrainiec Oleksandr Usyk pokonał przez nokaut w dziewiątej rundzie Brytyjczyka Daniela Dubois w bokserskiej walce o cztery mistrzowskie pasy wagi ciężkiej organizacji: WBO, IBF, IBO i WBA. Galę na Tarczyński Arenie we Wrocławiu obserwowało na żywo 40 tys. kibiców.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

PONIEDZIAŁEK 28 SIERPNI 2023

SPORT

19

TENIS ZIEMNY \ Dziś początek US Open

Śladem sióstr Williams

Po 1996 r. tylko siostrze Venus i Serenie Williams udało się w jednym sezonie obronić dwa wielkoszlemowe tytuły. Teraz może do nich dołączyć Iga Świątek. Polska tenisistka po czerwcowym triumfie w Paryżu spróbuje przedłużyć panowanie w nowojorskim US Open.

Krzysztof Oliwa

Iga Świątek często powtarza, że nie skupia się na rekordach czy wielkich tenisowych wyczynach, tylko idzie swoją drogą. Pasjonowanie się statystykami zostawia dziennikarzom i kibicom. Nie ma wątpliwości, że obronienie dwóch wielkoszlemowych tytułów w sezonie ugruntowałoby jej pozycję w tenisowym pantheonie. W 2001 r. Venus Williams ponownie triumfowała w Wimbledonie i US Open. W 2010 r. z kolei Serena rok po roku zwyciężała w Australian Open i Wimbledonie.

Świątek ma na koncie trzy triumfy we French Open (2020, 2022 i 2023), ale poza Paryżem w Wielkim Szlemie zwyciężyła jeszcze tylko raz



Świątek ma na koncie trzy triumfy we French Open, ale poza Paryżem w Wielkim Szlemie zwyciężyła jeszcze tylko raz – rok temu w Nowym Jorku | fot. Robert Deutsch/Reuters/Forum

– rok temu w Nowym Jorku. Piąty wielkoszlemowy tytuł będzie oznaczał zrównanie się w klasyfikacji wszech czasów ze Szwajcarką Martiną Hingis oraz Rosjanką Marią Szarapową.

Podobnie jak przy okazji French Open i Wimbledonu Świątek w US Open będzie broniła prowadzenia na liście WTA. Cały czas naciska na nią Aryna Sabalenka. Polka po zostanie numerem jeden, jeśli na kortach Flushing Meadows odniesie o jedno zwycięstwo więcej od Białorusinki. Gdyby odpadły na tym samym etapie, to Sabalenka zostanie nową liderką.

22-latką z Raszyna w pierwszej rundzie, w poniedziałek,

zagra z Rebecą Peterson. Z sześć lat starszą Szwedką grała wcześniej dwa razy i odniosła dwa gładkie zwycięstwa. Peterson na liście WTA jest 92. Sabalenka zacznie we wtorek od meczu z Belgijką, wcześniej reprezentującą Ukrainę, Maryną Zanevską (113. WTA).

Potencjalnymi rywalkami podopiecznej trenera Tomasa Wiktorowskiego w drugiej rundzie są Amerykanka Clervie Ngounoue i reprezentująca Australię Daria Saville.

W tej samej ćwiartce turniejowej drabinki co Świątek znalazła się Coco Gauff (nr 6). 19-letnia Amerykanka w ubiegłym tygodniu wygrała turniej w Cincinnati, a w pół-

finale wyeliminowała Polkę. W US Open mogą się zmierzyć w 1/4 finału.

Teoretycznie potencjalną rywalką Świątek w ćwierćfinale jest też rozstawiona z nr. 24 Magda Linette. 31-letniej poznawanie bardzo trudno może być już jednak w pierwszej rundzie, bo z Białorusinką Alaksandrą Sasnowicz (68. WTA) ma wyjątkowo niekorzystny bilans 1-6.

Trzecia rywalizująca w singlu Polka Magdalena Fręch (75. WTA) w pierwszej rundzie zagra z Amerykanką Emmą Navarro (57. WTA). Zarówno Fręch, jak i Linette także wystąpią w poniedziałek.

W turnieju mężczyzn z Białoczerwonych jest tylko Hu-

bert Hurkacz. 26-letni wrocławianin od kilku sezonów jest w gronie 20 najlepszych tenisistów globu, ale w US Open nie udało mu się jeszcze zanotować wartościowego rezultatu – nigdy nie przebrnął drugiej rundy.

Na losowanie tegorocznej edycji nie powinien narzekać. We wtorek na inaugurację jego rywalem będzie Szwajcar Marc-Andrea Hüsler, który na liście ATP jest 87. To będzie ich pierwsze spotkanie. W tej samej ćwiartce co Hurkacz najwyżej rozstawieni są trzej Rosjanie. W trzeciej rundzie potencjalnym rywalem Hurkacza jest Karen Chaczanow (nr 11), w 1/8 finału Andriej Rublow (nr 8), a w ćwierćfinale Daniil Miedwediew (nr 3). Tytułu broni Carlos Alcaraz. Hiszpan, który jest w tej samej połowce co Hurkacz, zacznie od meczu z Niemcem Dominikiem Koepferem.

Po ubiegłorocznej nieobecności z powodu braku szczepienia na COVID-19 do US Open wrócił Novak Đoković (nr 2). Serb na otwarcie zmierzy się z Francuzem Alexandrem Müllerem.

W grze podwójnej rywalizować będzie troje Polaków, wszyscy z zagranicznymi partnerami: Linette z Amerykanką Bernardą Perą, Katarzyna Piter z Francuzką Alizé Cornet oraz Jan Zieliński z Hugonem Nysem z Monako.

Finał gry pojedynczej kobiet zaplanowano na 9 września, a mężczyzn – dzień później.

Ruszył projekt TLG

FELIETON KIBICA \ W ubiegłą sobotę na stadionie Lechii Gdańsk przy ul. Traugutta odbył się historyczny mecz drużyny Tylko Lechia Gdańsk Baltia, która w B-klasie zmierzyła się z drużyną Respect Przejazdowo. Powstała ona z inicjatywy kibiców i to właśnie fani białozielonych tworzą w większej części skład zespołu. Ale nie tylko.



ks. Jarosław Wąsowicz SDB

W projekt zaangażowali się także byli piłkarze Lechii, którzy w swojej karierze grali w najwyższej klasie rozgrywek piłkarskich. Na boisku pojawili się więc m.in.: Piotr Wiśniewski, Marek Zienczuk i Maciej Kostrzewa, którzy w białozielonych barwach grali w ekstraklasie. Trenerem TLG został Maciej Kalkowski, który piłkarską karierę rozpoczął w Lechii, był też drugim trenerem Lechii występującej do ubiegłego sezonu w ekstraklasie. Mecz ostatecznie zakończył się zwy-

cięstwem TGL 4:3, ku uciesze licznie zgromadzonych kibiców.

Sobotni mecz był wyjątkowy z kilku co najmniej powodów. Na inaugurację B-klasy przybyło ponad 800 kibiców, co jest sytuacją niespotykaną na tym szczeblu rozgrywek piłkarskich! Na ukochanym przez lechistów stadionie TLG dopingowało wielu znanych fanów białozielonych tworzących środowisko kibicowskie w latach 80. ub. w. Pojawiły się całe rodziny, a dla dzieci przygotowano liczne atrakcje. Na stadionie kolportowano numer specjalny biuletynu „Białozieloni”, który przed laty ukazywał się regularnie i był redagowany przez kibiców. Dedyковано go śp. Tomkowi

Stoppie „Eljotowi”, który był założycielem kibicowskiego pisma i jego redaktorem naczelnym. Widać, że projekt powołania kibicowskiej drużyny trafił do wielu białozielonych serc.

Nie jest to pierwszy taki przypadek wśród piłkarskich fanów. Od lat swoją drużynę kibicowską ma chociażby Manchester United, która funkcjonuje pod nazwą FC United of Manchester. W Polsce kibicowską drużynę występującą w IV lidze mają także fani Kolejorza. Występuje ona pod nazwą Wiara Lecha. TLG życzy powodzenia w ligowych rozgrywkach, tym bardziej że został oficjalnym kapelanem tej drużyny. Do boju, TLG!

Historia zatacza koło. TLG Baltia, która rozpoczęła swoją historię od rozgrywek w B-klasie, przypomina to, co widzieliśmy przed laty w słynnej drodze Lechii „od A-klasy do ekstraklasy”, kiedy to zdeterminowani kibice odbudowali świetność ukochanego klubu. Wówczas Lechia Gdańsk krok po kro-

ku awansowała do najwyższej klasy rozgrywkowej. Po 15 latach gry na najwyższym szczeblu rozgrywek w ubiegłym sezonie spadła do I ligi. W gdańsku liczymy na szybki powrót na piłkarskie salony, z radością też witamy nowy projekt – TLG Baltię, która poszerzyła od tego roku naszą białozieloną rodzinę.

OGŁOSZENIE PŁATNE

28.08.2023 r.



POLSKIE KOLEJE PAŃSTWOWE
Spółka Akcyjna

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W KATOWICACH

UL. DAMROTA 8, 40-022 KATOWICE

ODWOŁUJE OGŁOSZONY NA DZIEŃ 30.08.2023 r.

PRZETARG NA ZBYCIE:

nieruchomości położone w Bytomiu, w przy ul. Wrocławskiej, woj. śląskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 1330/155 o powierzchni 0,1772 ha, obręb Bytom

Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży,
tel. (32) 710 16 68, tel. kom. 502 204 353,
e-mail: agnieszka.luczywo@pkp.pl.

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE
3 TEMAT DZIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
12 O SZTUCE
13 KULTURA
14-15 PUBLICYSTYKA
16 OBRONA NARODOWA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

LEKKA ATLETYKA \ Najlepszy w historii wynik sztafety 4×100 m

Dziewczyny na piątkę

W ósmym dniu lekkoatletycznych mistrzostw świata w Budapeszcie polskie biegaczki zajęły piąte miejsce w sztafecie 4×100 m oraz awansowały do finału sztafety 4×400 m. Amerykański sprinter Noah Lyles zdobył trzeci złoty medal, powtarzając wyczyn Jamajczyka Usaina Bolta.

Krzysztof Oliwa

W finale sztafety 4×100 m Pia Skrzyszowska, Krystina Cima-nouska, Magdalena Stefano-wicz i Ewa Swoboda uzy-skały wynik 42,66 s. – Je-steśmy bardzo zadowolone. Piąte na świecie – to brzmi doskonale. To bardziej był bieg na miejsca niż na czas. Miałyśmy apetyt na więcej, ale za rok są igrzyska olim-pijskie i to dobry progno-styk, że będzie tylko lepiej – skomentowała Stefano-wicz na antenie TVP.

– Pokazałyśmy, że polskie sprinterki są już w świato-wej czołówce. W sztafecie jesteśmy bardzo mocne – do-dała Skrzyszowska. Warto nadmienić, że był to najlep-szy start kobiecej sztafety 4×100 m w historii.

Zwyciężyły Amerykanki przed Jamajkami i Brytyj-kami. Zwyciężczyni w skła-dzie: Tamari Davis, Twani-sha Terry, Gabrielle Thomas i Sha'Carri Richardson usta-nowiły rekord czempionatu – 41,03 s. Srebrne medalistki: Natasha Morrison, Shelly-Ann Fraser-Pryce, Shasha-lee Forbes i Shericka Jack-



Alicja Wrona-Kutrzepa, Marika Popowicz-Drapała, Patrycja Wyciszkiewicz-Zawadzka i Natalia Kaczmarek awansowały do finału sztafety 4×400 m | fot. Facebook/d

son, uzyskały czas 41,21 s, a reprezentantki Wielkiej Brytanii: Asha Filip, Imani Lansiquot, Bianca Williams i Daryll Neita – 41,97 s.

Sha'Carri Richardson zdo-byla trzy medale w Buda-peszcie: dwa złote i brą-zowy. Wcześniej wygrała bieg na 100 m i była trzecia na 200 m. Z kolei Gabrie-le Thomas ma dwa krąż-ki, gdyż była druga także na 200 m.

Alicja Wrona-Kutrzepa, Marika Popowicz-Drapa-ła, Patrycja Wyciszkiewicz-Zawadzka i Natalia Kacz-marek awansowały do fina-łu sztafety 4×400 m. Polki uzyskały czas 3 min 24,05 s i zajęły siódme miejsce w eliminacjach. Białe-Czer-wone ukończyły pierwszy bieg na czwartej pozycji. Na ostatniej zmianie Kacz-marek stoczyła zacięty poje-dynek z Femke Bol, ale mi-

nimalnie szybsza była Ho-lenderka. Niedzielny finał zakończył się po oddaniu do druku tego wydania „Co-dziennej”.

Najlepszy wynik uzyska-ły Jamajki – 3 min 22,74 s. Do finału awansowało osiem sztafet: po trzy najszybsze z dwóch biegów półfinało-wych oraz dwie pozostałe z najlepszymi czasami.

Reprezentanci USA Chri-stian Coleman, Fred Kerley,

Brandon Carnes i Noah Ly-les czasem 37,38 s wygra-li sztafetę 4×100 m. Srebro wywalczyli Włosi, a brąz Jamajczycy. Roberto Riga-li, Marcell Jacobs, Lorenzo Patta i Filippo Tortu uzy-skali wynik 37,62 s, a Acke-em Blake, Oblique Seville, Riem Forde i Rohan Watson – 37,76 s.

Amerykanin Lyles zdobył trzeci złoty medal podczas czempionatu w Budapesz-cie, wcześniej triumfował na 100 i 200 m. Ostatnim sprinterem, który dokonał takiego wyczynu, był słynny Jamajczyk Usain Bolt.

Szwed Armand Duplantis obronił tytuł mistrza świa-ta w skoku o tyczce. Srebrny medal zdobył Filipińczyk Ernest John Obiena. Brąz wywalczyli Australijczyk Kurtis Marschall i Amery-kanin Christopher Nilsen. Piotr Lisek zajął dziewią-te miejsce, a Robert Sobera był 12.

Nilsen i Marschall odpa-dli na 6,00, zaś Obiena po-konał tę wysokość, ustana-wiając rekord Azji. Mistrz świata Duplantis był bez-błędny do wysokości 6,10 m. Gdy zapewnił sobie zwycię-stwo, spróbował pobić wła-sny rekord globu i atakował wysokość 6,23 m. Był bliski powodzenia, jednak podczas opadania stracił poprzeczkę ręką.

Sobera i Lisek za pierw-szym razem zaliczyli wyso-kość 5,55 m. Później Sobera nie poradził sobie z 5,75 m, a Lisek przeskoczył po-przeczkę w trzeciej próbie.

KRZYŻÓWKA

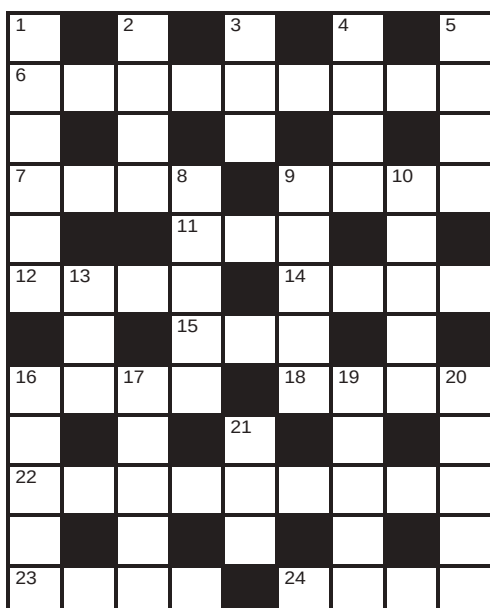
POZIOMO

- większa od poziomej
- portowa poczekalnia
- na dnie szklanki
- można go spieć
- bogini z Samotraki
- żałobny wiersz
- piwo jak spójnik
- Biały u Londona
- pies z krainy Oz
- kablowa lub satelitarna
- formuła przysięgi
- żona barana

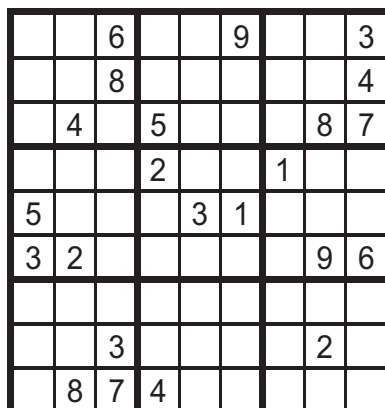
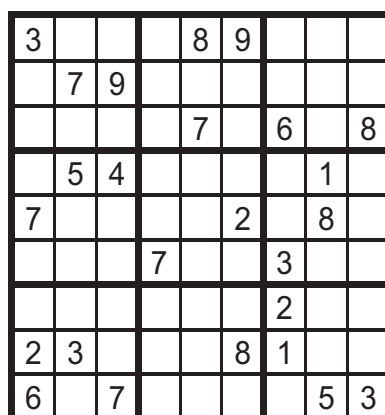
PIONOWO

- stosowany do produkcji kauczuku
- mieszkaniec Kirkuku
- przydomek Eisenhowera
- siarkowy lub octowy
- wyścig samochodowy
- obszar upraw
- ośmioosobowy zespół

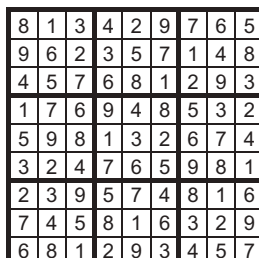
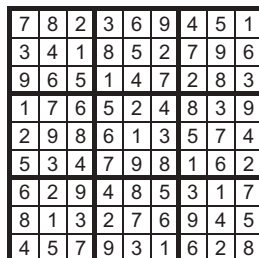
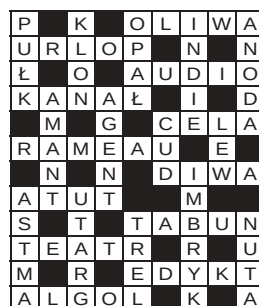
- cenzurka wyrobu
- spółka z TVN
- sienny u alergika
- narzędzie praludzi
- odpowiedź na hasło
- graniczy z Podhalem
- żona Adama



SUDOKU



ROZWIĄZANIA





KAMPANIA WYBORCZA

Tusk nisko kłaniał się Rosji

Prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński podczas swojego weekendowego spotkania z wyborcami podkreślał ogromne znaczenie kwestii bezpieczeństwa dla przyszłości Polski i przypomniał, jak ta sprawa była traktowana w czasie rządów PO-PSL. – Donald Tusk prowadził politykę pod dyktando przede wszystkim Niemiec, ale także bardzo nisko kłaniał się Rosji – mówił. Zapowiedział też, że być może jeszcze w tym roku zostanie powołana komisja ds. zbadania wpływów rosyjskich. **s.5**

codziennie


**Gazeta
Polska**



Natalia Burlinova, poszukiwana przez FBI za szpiegostwo na rzecz Rosji, w latach 2013–2016 uczestniczyła w Polsce w spotkaniach organizowanych przez Fundację Batorego. Udzieliła też „Tygodnikowi Powszechnemu” wywiadu wychwalającego Władimira Putina, przekonując, że Rosja pod jego rządami jest w pełni... demokratyczna.

POSZUKIWANA PRZEZ FBI ROSJANKA AKTYWNI DZIAŁAŁA TAKŻE W POLSCE

ROSYJSKI SZPIEG I FUNDACJA SOROSA

s.4

POLSKA

ABW sprawdza incydenty na kolei

Od czwartku trwa czarna seria na polskich torach. Tylko w ostatnich dniach mieliśmy do czynienia ze zderzeniem pociągów w Skiernewicach, wykośleniem się dwóch składów, zderzeniem pociągów z koparką i busem oraz z błędnym skierowaniem pociągów w Warszawie. Służby zatrzymały dwóch mężczyzn ze sprzętem radiowym, którzy mogli paraliżować ruch kolejowy. **s.3**

POLSKA

Sergey z Zielonych chce skarżyć Polskę

Niemcy nie rezygnują ze swoich planów wobec Odry. Niemiecki europoseł rosyjskiego pochodzenia Sergey Lagodinsky wezwał rząd w Berlinie, aby pozwał nasz kraj w związku z rzekomym „łamaniem prawa” w kwestii inwestycji, które są wynikiem porozumienia obu krajów. Polityk w przeszłości zabiegał o to, by organizacje pozarządowe miały swobodny dostęp do granicy z Białorusią. **s.3**

ŚWIAT

Włosi zszokowani liczbą imigrantów

Lampedusa nie zmieści ani jednego imigranta więcej – poinformował prefekt włoskiej prowincji Agrigento Filippo Romano, prosząc o pomoc w rozmiarze obcokrajowców masowo przybywających do Włoch. W ciągu zaledwie 24 godzin na wyspie zacumowało 65 łodzi z kilkudziesięcioma imigrantami. **s.7**

PUBLICYSTYKA

Ciemne chmury nad niemiecką gospodarką

Niemiecka gospodarka od dłuższego czasu przeżywa trudne chwile. Chodzi nie tylko o drożące surowce energetyczne i wzrastającą zależność od Chin. W obecnej formie mocno odzwierciedla ona minioną epokę – wiek uprzemysłowienia – i nie nadąga za nowym, technologicznym duchem czasu. Rosyjska inwazja na Ukrainę jaskrawo to unaoczniała. **s.14**



9 772083 711117

Poniedziałek
28/08/2023

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

Radom Air Show:
pokazali, co potrafią s.2



WYBORY SZKOLENIA AKADEMII DEMOKRACJI PRZYCIĄGAJĄ TŁUMY!

Aby proces wyborczy był uczciwy i transparentny

W województwie mazowieckim projekt został zrealizowany w: Warszawie, Płocku, Garwolinie, Milanówku, Warce i Legionowie

| fot. Facebook/d

Aktywizacja wyborców, edukacja w zakresie prawa wyborczego, a co za tym idzie – wzbu-
dzanie zachowań profrekwencyjnych. Szkolenia Akademii Demokracji przyciągają tłumy
nie tylko za sprawą podejmowanych tematów, lecz także doświadczonych prelegentów.
– Uczestnicy dowiadują się o przysługujących im prawach i obowiązkach, zdobywają prak-
tyczną wiedzę, aby skutecznie walczyć z próbami ograniczania uczciwości i transparentności
procesu wyborczego – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Beata Dróżdż, prezes spółki Fo-
rum, odpowiedzialna za harmonogram i przebieg szkoleń.

Anna Gębalska-Berekets

Kształtowanie postaw społecznych, eduko-
wanie społeczeństwa
i zachęcanie do udziału
w wyborach, promowanie
niezależnej debaty publicznej,
a wreszcie angażowanie przed-
stawicieli lokalnych społeczno-
ści do działania na rzecz swoich
regionów – to są cele Akademii
Demokracji. Szkolenia polega-
ją na wykładach, praktycznych
wskazówkach i rozmowach,
które mają pomóc uczestnikom
w rozwiązywaniu konkretnych
problemów, z jakimi mogą się
spotkać w dniu wyborów.

– Pytania, które się pojawiają,
dotyczą najczęściej składu ko-
misji, kompetencji, praw i obo-
wiązków mężów zaufania oraz
tego, jak reagować w przypad-
ku naruszeń prawa w lokalu
wyborczym – tłumaczy w roz-
mowie z „Dodatkim Mazo-

wieckim” Wioletta Bielecka,
radca prawny i ekspert Akade-
mii Demokracji.

Szkolenia organizowane są
przez Fundację „Niezależne
Media” i są skierowane do osób
zainteresowanych pracą w ko-
misjach wyborczych podczas
nadchodzących wyborów par-
lamentarnych w 2023 r. Spo-
tkania przyciągają tłumy.

W województwie mazowiec-
kim projekt został zrealizowa-
ny w: Warszawie, Płocku, Gar-
wolinie, Milanówku, Warce,
Legionowie. – Początkowo pla-
nowaliśmy 50 szkoleń, ale do
tej pory zorganizowaliśmy ich
już 56. Przeszkoliliśmy ok. 2,5
tys. osób, a zarejestrowanych
na szkolenia jest aż 6 tys. Wi-
dać, że ruch społeczny zwią-
zany z pilnowaniem uczciwo-
ści i transparentności procesu
wyborczego jest bardzo duży
– mówi „Dodatkowi Mazowiec-
kiemu” Beata Dróżdż.

Spotkania są podzielone
na dwie części. Pierwsza doty-
czy aspektów prawnych zwią-
zanych z procesem wyborczym,
druga zaś ma formułę warszta-
tów. Uczestnicy uczą się, na co
powinni zwrócić uwagę w dniu
wyborów, jak sprawdzić doku-
menty i co zrobić, kiedy kon-
takt z komisarzem wybor-
czym jest utrudniony. Kształcą
w sobie również cechy osobo-
wościowe, aby dojrzałe i świa-
domie wykonywać powierzone
zadania.

– Atmosfera tych spotkań jest
fantastyczna. Ludzie są otwarci
na wiedzę. Przekazują uczest-
nikom potrzebne narzędzia
i umiejętności z zakresu psy-
chologii i dokonywania świa-
domych wyborów – podkreśla
Jacek Rozenek, aktor i trener
Akademii Demokracji.

Projekt został dofinansowany
z funduszy Kancelarii Prezesa
Rady Ministrów.

KALENDARIUM POWSTANIA

28 sierpnia 1944 r.

Ponad 1,5 tys. niemieckich żołnierzy
opanowuje ostatecznie kompleks
Państwowej Wytwórni Papierów
Wartościowych. Niemcy obrzu-
cają granatami i rozstrzelują
kilkudziesięciu rannych oraz per-
sonel ze szpitala polowego. Na
południowym odcinku Starówki
oddziały mjr. „Roga” usiłują od-
zyskać utraconą katedrę, zostają
jednak zepchnięte na Rynek Stare-
go Miasta. Blisko 2 tys. obrońców
Starówki jest jeszcze zdolnych do
walki, choć są skrajnie wyczerpani.
Po licznych wypadach powstańców
Niemcy opuszczają koszarę przy

ul. Gdańskiej oraz szkołę przy ul.
Kolektorskiej na Żoliborzu, wyco-
fując się do Centralnego Instytutu
Wychowania Fizycznego (dzisiejszy
AWF). Wieczorem w kontrataku
baon „Chrobry II” por. „Zdunina”,
odpierający od wielu dni ataki,
opanowuje przejściowo pl. Zawiszy
i Dworzec Towarowy. Z zachodniej
części ul. Grzybowskiej udaje się
wyprzeć Niemców na Towarową.
Próba przebicia połączenia Moko-
towa ze Śródmieściem kończy się
niepowodzeniem.

(oprac. NKK)





ROSNA STANY WÓD NA MAZOWSZU

ŚRODOWISKO \ Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej wydał ostrzeżenie przed gwałtownymi wzrostami stanów wody w rzekach i wezbrzeniami z przekroczeniem stanów ostrzegawczych. Na Mazowszu obowiązuje alert pierwszego stopnia, który oznacza, że spodziewane są niebezpieczne zjawiska meteorologiczne, mogące spowodować straty materialne oraz zagrożenie dla zdrowia i życia.

fol. Twitter/d

RADOM AIR SHOW

Niezwyciężeni w przestworzach pokazali, co potrafią

Po pięciu latach przerwy do Radomia wróciły Międzynarodowe Pokazy Lotnicze „Air Show”. Wydarzenie przyciągnęło do miasta tysiące widzów nie tylko z całej Polski, lecz nawet Europy. To, co działo się na radomskim niebie, niejednokrotnie zapierało dech w piersiach. Nowością, która została wysoko oceniona przez widzów, były pokazy nocne. Wydarzenie odbyło się pod hasłem „Niezwyciężeni w przestworzach”. „To hasło będzie nieustanną inspiracją dla wszystkich, którzy swoją służbą i pracą strzegą polskiego nieba” – napisał liście do uczestników pokazów prezydent Andrzej Duda. Impreza odbywała się w 90. rocznicę wielkiego sukcesu kpt. Stanisława Skarżyńskiego, który przeleciał samotnie z Afryki do Ameryki Południowej.

Natalia Karcz-Kaczkowska

Na to wydarzenie miłośnicy lotnictwa musieli czekać pięć lat. W ostatni weekend Radom stał się europejską stolicą lotnictwa. Lotnisko na Sadowie wypełniło się dźwiękiem silników odrzutowych i turbin. Wszystko za sprawą Międzynarodowych Pokazów Lotniczych „Air Show”.

– Dopisali niesamowici uczestnicy, dopisała pogoda, ale przede wszystkim dopisała wspaniała publiczność, na którą czekało mnóstwo atrakcji, zarówno na niebie, jak i na ziemi – komentował w mediach społecznościowych wicemin-

ster obrony narodowej, senator ziemi radomskiej Wojciech Skurkiewicz po pierwszym dniu pokazów.

Rzeczywiście tego dnia na radomskim niebie poziom uczestników pokazów Air Show okazał się bardzo wysoki. Warto zaznaczyć, że do Radomia są zapraszani piloci, którzy reprezentują światową ekstraklasę.

W otwarciu pokazów wziął udział minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak. – Bardzo wiele zmieniło się w ciągu tych pięciu lat. Przede wszystkim rozwinęły się polskie Siły Powietrzne. Dziś po raz drugi będziemy mogli podziwiać FA-50, czyli samoloty wyprodukowane w Korei Po-

łudniowej, już z biało-czerwoną szachownicą, pilotowane przez polskich pilotów – mówił minister. Dodał, że w tym roku na wyposażeniu polskich Sił Powietrznych znajdzie się 12 takich samolotów.

Oprócz podniebnych pokazów na widzów czekała wystawa statyczna, która była prezentacją sprzętu i wyposażenia wojskowego wszystkich rodzajów Sił Zbrojnych RP: od Wojsk Lądowych przez Wojska Specjalne przez Wojska Obrony Terytorialnej po Marynarkę Wojenną, a także sprzętu, którym dysponują szkolnictwo wojskowe i wojska sojusznicze z NATO stacjonujące w Polsce.

Wielu gości wydarzenia czekało na szeroko zapowiadany pokaz nocny. Było to widowisko z wykorzystaniem elementów pirotechnicznych. Na niebie można było obserwować pokazy, w których wzięły udział samoloty, szybowce i paralotnie. Widzowie zobaczyli pokaz bombardowania w wykonaniu załogi samolotu Su-22, a także niesamowity pokaz akrobatyczny, do którego wykorzystano fajerwerki w wykonaniu szybowców. Uwagę widzów przykuwało niesamowicie przygotowane widowisko świetlno-paralotniarskie.

Tego wieczoru na radomskim niebie zaprezentował się m.in. potężny hercules, który roz-



świetlił niebo, odpalając w jednej chwili cały zasobnik flar, a następnie przeleciał wzdłuż widowni, prezentując polską flagę.

Goście Air Show byli pod ogromnym wrażeniem pierwszych pokazów nocnych w hi-

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Strefa Wolnego Słowa



Albicla.com



CZEŚĆ TRAMWAJÓW WRACA NA PUŁAWSKĄ

WARSZAWA \ Od 4 września po ulicy Puławskiej pojadą tramwaje linii: 4, 10 i 18. W godzinach szczytu każda z nich kursować będzie co 8 minut, poza szczytem – co 12 minut – poinformował ZTM. Nadal zawieszona będzie linia 14.

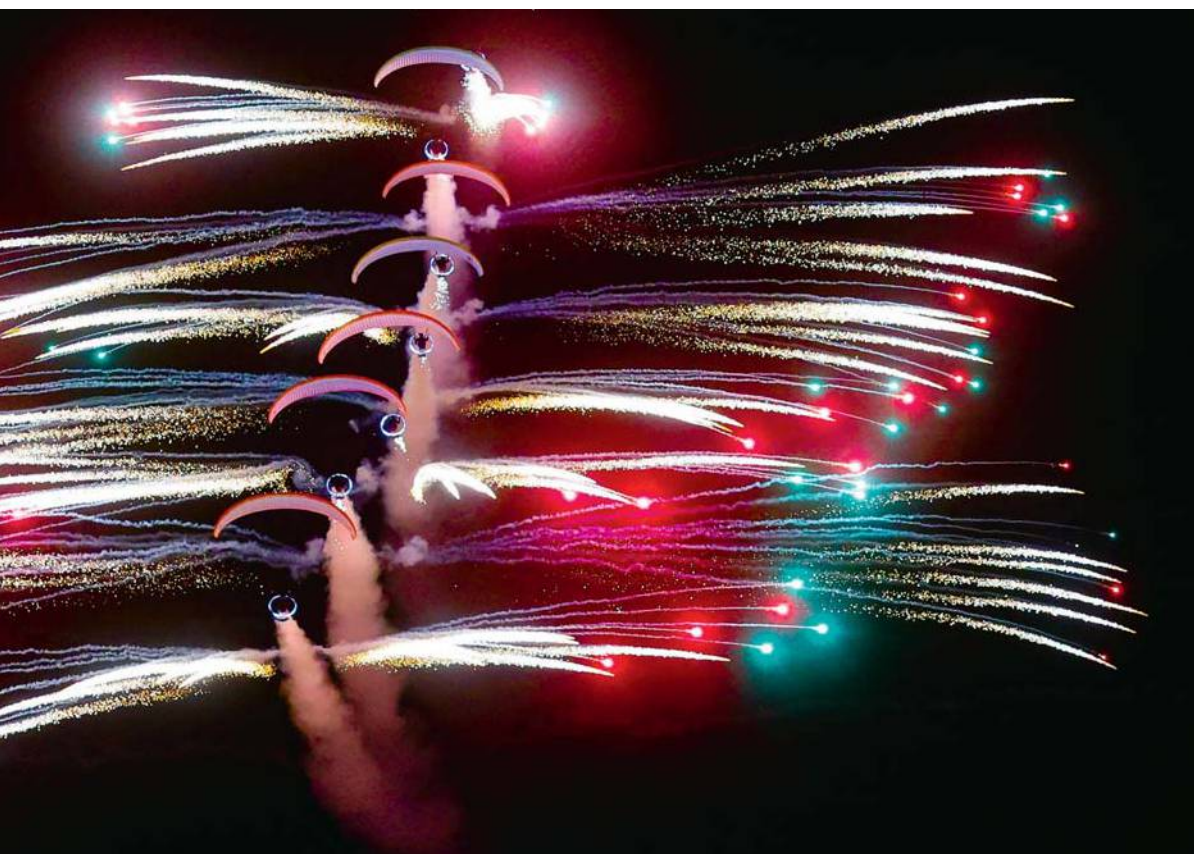
fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska



AGRESJA WŚRÓD NASTOLATKÓW

POLICJA \ Na warszawskiej Woli policjanci zatrzymali 14-latkę, który na boisko szkolne przyszedł z maczetą i ranił kolegę w przedramię. Oprócz maczety miał przy sobie nóż, kastet i marihuanę. Nastolatek trafił do ośrodka wychowawczego.

fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska



Nowością tegorocznej edycji Air Show były pokazy nocne | fot. Jacek Szydłowski/Forum.

storii wydarzenia i mają nadzieję, że wejdą one na stałe do programu Air Show.

W niedzielę publiczność Air Show mogła podziwiać takie grupy akrobacyjne, jak: Żelazny, Orlik oraz Cellfast Flying

Team, a także gości ze Szwajcarii – Patrouille Suisse. Entuzjaści lotnictwa wojskowego mogli zobaczyć m.in. czeskiego JAS-39 Gripen, fińskiego F/A-18 Hornet, francuskiego Rafale, brytyjskiego Typho-

ona. Gratką dla widzów były też powietrzna cysterna KC-135 z Gwardii Narodowej stanu Illinois USA czy najnowszy nabytek Sił Powietrznych samolot FA-50 z białą-czerwoną szachownicą.

WARSZAWA

To nie koniec batalii ws. SPPN na Saskiej Kępie

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uchylił rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody mazowieckiego, uchylające uchwałę o rozszerzeniu strefy płatnego parkowania o Saską Kępę i Kamionek. Teraz wojewodzie przysługuje odwołanie do Naczelnego Sądu Administracyjnego, z czego zamierza skorzystać.

Pomysł wprowadzenia Strefy Płatnego Parkowania Niestrzeżonego na Saskiej Kępie i Kamionku wywoływał od początku wiele kontrowersji i gorących dyskusji na ten temat. Ostatecznie radni rady Warszawy, choć niejednogłośnie, przyjęli uchwałę pozwalającą na objęcie wspomnianego terenu SPPN.

W połowie kwietnia br. wojewoda mazowiecki Tobiasz Bocheński stwierdził nieważność tej uchwały, zaś kilka dni później miejscy radni zdecydowali o zaskarżeniu decyzji wojewody do WSA. Znamy już rozstrzygnięcie sądu w tej sprawie. Ten uchylił rozstrzygnięcie nadzorcze i zasądził zwrot kosztów postępowania sądowego. Wojewodzie przysługuje możliwość zaskarżenia

wyroku do Naczelnego Sądu Administracyjnego w trybie 30 dni od dnia doręczenia odpisu wyroku z uzasadnieniem. Już wiadomo, że wojewoda zamierza podjąć taki krok.

Przypomnijmy, jakie powody unieważnienia uchwały podawał w kwietniu wojewoda mazowiecki. Były to: sprzeciw mieszkańców, brak aktualnych analiz, nieprawidłowy sposób przyjęcia uchwały. Wojewoda przypominał, że Rada m.st. Warszawy przyjęła dwie petycje mieszkańców i przedsiębiorców przeciwne wprowadzeniu SPPN na terenie Saskiej Kępy i części Kamionka. „W obu przypadkach w ocenie Rady zastrzeżenia wzbudziła, w szczególności, kwestia braku szacunkowych informacji (np.

w procentach), o ile zostanie pomniejszona liczba miejsc parkingowych po wprowadzeniu strefy płatnego parkowania niestrzeżonego na osiedlu Saska Kępa” – czytamy w uzasadnieniu.

Ponadto zaznaczono, że analizy dotyczące rozszerzenia SPPN zostały przeprowadzone na długo przed podjęciem uchwały w sprawie petycji i w tym momencie zostały uznane przez Radę za niewystarczające. Z tego powodu petycje w sprawie niewprowadzenia strefy płatnego parkowania zostały uwzględnione. „Prowadzi to do wniosku, że Rada m.st. Warszawy podjęła całkowicie odmienną decyzję, opierając się na niezaktualizowanych, a zatem nieaktualnych danych z 2021 r.” – podkreślał wojewoda.

Tymczasem władze Warszawy zdawały się być mocno zaskoczone argumentami wojewody, co w tym kontekście należy uznać za dyskusyjne.

Natalia Karcz-Kaczkowska

O TYM I OWYM

REGION

Po zdrowie z Orlenem



fot. mat. pras/d

\\ Miasteczko Zdrowia to inicjatywa koncernu Orlen. Projekt ruszył w 2019 r. Inaugurując przedsięwzięcie, Orlen zapowiadał, że w ciągu kolejnych lat przeznaczy na jego realizację łącznie 10 mln zł \\

Bezplatne badania, porady i konsultacje lekarzy bez konieczności wcześniejszego umawiania się na wizytę, będą dostępne w Miasteczku Zdrowia, które Orlen zorganizuje we wrześniu w Płocku. Będzie to szósta edycja projektu. Jak informował Orlen, z poprzedniej skorzystało 2,5 tys. osób.

Miasteczko Zdrowia w Płocku mieszkańcy miasta i sąsiednich powiatów będą mogli odwiedzić 2 i 3 września. Tradycyjnie będzie ono zlokalizowane w hali widowiskowo-sportowej Orlen Arena.

– W dwudniowej ofercie miasteczka znajdą się m.in.: bezpłatne badania, porady i konsultacje lekarzy oraz specjalistów bez konieczności wcześniejszego umawiania się na wizytę – zapowiedział koncern, którego główna siedziba i główny zakład produkcyjny znajdują się w Płocku.

Orlen przypomina, że projekt objęty jest patronatem honorowym ministra zdrowia, przy czym partnerami medycznymi tegorocznej edycji będą m.in.: Narodowy Instytut Kardiologii, Wojskowy Instytut Medyczny, Centrum Zdrowia Dziecka, Narodowy Fundusz Zdrowia, Narodowy Instytut Onkologii, a także Instytut Gruźlicy i Chorób Płuc.

Koncern podkreśla, że „jako firma odpowiedzialna społecznie, podejmuje inicjatywy i angażuje się w projekty związane z promowaniem profilaktyki zdrowotnej oraz aktywnego i zdrowego stylu życia”.

Wspomniał zarazem, że tegoroczna edycja płockiego Miasteczka Zdrowia będzie szóstą z kolei.

Jak zapowiedziano, poza stanowiskami medycznymi czynne będą strefy: Zakładowej Straży Pożarnej Orlen, korporacyjnej Fundacji Orlen oraz Fundacji PGNiG im. Ignacego Łukasiewicza. Warto zabrać ze sobą dzieci, ponieważ dostępna będzie przestrzeń z animacjami przygotowanymi dla najmłodszych. W przerwie między konsultacjami także dorośli będą mogli skorzystać ze specjalnej strefy relaksu.

W tym roku płockie Miasteczko Zdrowia działać będzie w Orlen Arenie 2 i 3 września, czyli w sobotę i niedzielę, w godz. od 10 do 18. Po zakończeniu ubiegłorocznej edycji projektu Orlen informował, że wzięło w nim udział 2,5 tys. mieszkańców Płocka oraz sąsiednich powiatów, przy czym była to rekordowa frekwencja z ówczesnych pięciu odsłon wydarzenia – jednego dnia wykonano ponad 2,8 tys. badań. Miasteczko Zdrowia to inicjatywa Orlenu. Projekt ruszył w 2019 r. w ramach programu koncernu „Kompleksowa profilaktyka, diagnostyka i leczenie nowotworów oraz chorób układu oddechowego mieszkańców Płocka i powiatu płockiego”. Inaugurując przedsięwzięcie, Orlen zapowiadał, że w ciągu kolejnych lat przeznaczy na jego realizację łącznie 10 mln zł.

(oprac. NKK, na podst. PAP)



CYTAT DNIA

KOSTA RUNJAĆ \ Jesteśmy w stanie osiągnąć cel, czyli wejść do Ligi Konferencji Europy, ale szanse nadal wynoszą 50 na 50. Znamy mocne strony przeciwników, dostrzegliśmy także kilka słabych punktów. Spróbujmy, wszyscy razem, wesprzeć drużynę w przyszły czwartek, zapewnić jej moc na kolejny trudny mecz. Przy naszej jakości i odrobinie szczęścia awans jest możliwy.

fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

FORTUNA I LIGA



Druga porażka Nafciarzy. Z Łęcznej bez punktów

Podopieczni Ireneusza Mamrota grający w okolicznościowych koszulkach byli niezwykle zdeterminowani | fot. mat. pras./d

W 6. kolejce Fortuna 1. Ligi zawodnicy Górnik Łęczna podejmowali Wisłę Płock. Zielono-czarni wygrali ten mecz 1:0, a komplet punktów zapewniła im bramka Marka Roginicia. Triumf nad płockim zespołem był trzecim ligowym zwycięstwem Górników z rzędu.

Krzysztof Oliwa

Od pierwszego gwizdka prowadzącego to spotkanie Krzysztofa Jakubika rywalizacja była niezwykle dynamiczna. Już kilkanaście sekund po rozpoczęciu zawodów Marko Roginić próbował zaskoczyć golkipera przyjezdnych strzałem zza pola karnego, jednak to uderzenie było minimalnie niecelne. W kolejnej akcji Paweł Chrupała dobrze odnalazł się w szesnastce Górnik, lecz piłka po jego próbie trafiła w boczną siatkę.

Podopieczni Ireneusza Mamrota, grający w okolicznościowych złotych koszulkach, upamiętniających pierwszy awans klubu do Ekstraklasy z 2003 r., byli niezwykle zdeterminowani i dążyli do otworzenia wyniku. To przyniosło efekt w 6. minucie, gdy Marko Roginić wykorzystał dośrodkowanie Marcina Grabowskiego i strzałem głową pokonał Bartłomieja Gradeckiego.

Po zdobyciu bramki zawodnicy Wisły przejęli inicjatywę. Ekipa prowadzona przez Marka Saganowskiego szukała okazji do zdobycia wyrównującego gola, atakując bocznymi sektorami boiska, lecz defensywa Górników skutecznie odpierała te szarże.

W kolejnym fragmencie płocczanie długo utrzymywali się przy piłce, spychając mazowiecką drużynę do defensywy. Ataki Wisły były coraz groźniejsze, a w 27. minucie niezłą okazję do zdobycia bramki miał Łukasz Sekulski, jednak oddał niecelny strzał. Chwilę później płasko uderzał Fryderyk Gerbowski, ale Maciej Gostomski nie miał większych problemów z obroną tej próby. Szansę miał także Paweł Chrupała, natomiast posłał piłkę nad poprzeczką.

Nafciarze napierali, co przekładało się na kolejne okazje. Po dość przypadkowej akcji w sytuacji sam na sam z Maciejem Gostomskim znalazł się Fryderyk Gerbowski, ale płocki kapitan zanotował świetną interwencję, odbijając strzał zawodnika gości. W 41. minucie kąśliwe ude-

rzenie z rzutu wolnego oddał Mateusz Szwoch, lecz ten strzał był niecelny.

Jeszcze przed przerwą do wyrównania mógł doprowadzić Paweł Chrupała. Zawodnik Wisły znalazł miejsce przed polem karnym zielono-czarnych i oddał mocny strzał, lecz Maciej Gostomski po raz kolejny uchronił drużynę przed stratą bramki. Ostatecznie na półmetku rywalizacji łącznianie prowadzili 1:0.

Zawodnicy Górnik aktywnie rozpoczęli drugą połowę. Podopieczni Ireneusza Mamrota niedługo po wznowieniu gry wyszli z szybkim atakiem, jednak w kluczowym momencie akcji dogranie Marka Roginicia zostało zablokowane przez defensorów gości. Szansę na kolejną bramkę w tym sezonie miał także Egzon Kryeziu. Słoweniec oddał mocny strzał sprzed pola karnego, lecz Bartłomiej Gradecki zanotował kapitalną interwencję w tej sytuacji. W 52. minucie po dośrodkowaniu ze stałego fragmentu gry Łukasz Klemenz chciał w ekwilibrystyczny sposób pokonać golkipera płockiej drużyny, ale ten zachował koncentrację i wyłapał piłkę.

W 57. minucie w związku z awarią oświetlenia spotkanie zostało na chwilę przerwane. Po powrocie do gry to płocczanie prowadzili grę, dążąc do odwrócenia niekorzystnego wyniku.

Podopieczni Ireneusza Mamrota skutecznie odpierali ich ataki. W 77. minucie David Niepsuj minął defensorów Górnik i oddał płaski strzał w kierunku dalszego słupka, lecz ta próba była niecelna. Chwilę później przewagę gospodarzy mógł powiększyć Damian Zbozień, jednak główkował nad poprzeczką. W końcówce mecz okazał się otwarty, ale żadna z ekip nie potrafiła znaleźć drogi do bramki. Ostatecznie mazowiecki zespół dowiódł korzystny rezultat do ostatniego gwizdka i triumfował 1:0. Tym samym zielono-czarni wygrali trzeci ligowy mecz z rzędu, zachowując status drużyny niepokonanej w trwających rozgrywkach.

KOSZYKÓWKA



Porażka z Anwilem

Koszykarze Legii ulegli na wyjeździe 75:86 Anwilkowi Włocławek w trzecim sparingu przed sezonem 2023/2024. Dla Zielonych Kanonierów to pierwsza porażka w letnim okresie przygotowawczym.

Do przerwy legionieści prowadzili 43:39, ale kluczowa dla losów spotkania okazała się trzecia kwarta, w której włocławianie byli niezwykle skuteczni (33 oczka). Najwięcej punktów dla Zielonych Kanonierów zdobyli: Christian Vital (23), Aric Holman (12), Josip Sobin (10) i Michał Kolenda (10). Było to drugie spotkanie z Anwilem w odstępie kilku dni. W czwartek włocławianie zebrali tegie lanie, przegrywając aż 55:80. Najwięcej punktów dla Legii Vital i Shawn Pipes – po 18. Piętnaście punktów dołożył Kolenda. Legionieści rozegrają kolejne sparingi 1 i 2 września w lubelskiej hali Globus, gdzie wezmą udział w XIII Memoriale Zdzisława Niedzieli. W najbliższy piątek, o godz. 19, stołeczny zespół zmierzy się ze Startem Lublin, a dzień później zagra z Dzikami Warszawa (godz. 16).

(krol)